

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 132 (10 894)

Poznań, piątek 15 czerwca 1979

Cena 1 zł
Wyd. AP

Premier Republiki Indii przybył do Polski

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i preza Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przybył wczoraj z oficjalną wizytą do Polski premier rządu Republiki Indii — Morarji Desai.

Na warszawskim lotnisku, udekorowanym flagami obu krajów, premiera Indii powitał I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i członkowie najwyższych władz.

W czasie uroczystości odegrał hymn Indii i Polski, a kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe. (PAP)

Czytaj także „Ludzie i wydarzenia” na str. 4.

Ambasador J. Kusiak u prezydenta Rumunii

12 bm. nowo mianowany ambasador PRL w Rumunii — Jerzy Kusiak złożył listy uwierzytelniające prezydentowi SR, sekretarzowi generalnemu RPK — Nicolae Ceausescu. (PAP)

„Sojuz-32” powrócił na Ziemię

W środę zakończył lot statek kosmiczny „Sojuz-32”. O godz. 18.18 czasu warszawskiego ładownik statku osiadł łagodnie na Ziemi 295 km na północny zachód od Dżekazganu w Kazachstanie.

Władimir Lachow i Walery Riumin kontynuują prace na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-34”. Po zakończeniu ustalonego programu lotu, załoga powróci na Ziemię w statku „Sojuz-34”.

Statek kosmiczny „Sojuz-32” wprowadzony został na orbitę okołoziemską 25 lutego br. Przez 109 dni odbywał lot w Kosmosie. Dwukrotnie z pomocą silnika tego statku przeprowadzono korektury toru lotu zespołu orbitalnego.

„Sojuz-32” przywiózł na Ziemię materiały badań, zwłaszcza kasety z taśmą filmową, próbki z substancjami otrzymanymi podczas dokonywania eksperymentów technologicznych oraz pojemniki z obiektami biologicznymi. Na Ziemię powróciły także poszczególne elementy i bloki urządzeń oraz aparatury naukowej, która była czynna na stacji. (PAP)

Papież Jan Paweł II o pobycie w Ojczyźnie

Podczas audiencji ogólnej w środę po południu, przemawiając do wiernych zgromadzonych na Placu Św. Piotra w Rzymie, Papież Jan Paweł II nawiązał m. in. do swej niedawnej wizyty w Polsce. „Pozwólcie — powiedział — że w tym momencie myśli moje powrócą raz jeszcze do Polski, z której wróciłem przed kilkoma dniami. Były to dni szczególnej pielgrzymki do ziemi, na której się urodziłem i wychowałem, wśród ludzi, z którymi nie prze stanę być związany naglebrymi więzami wiary, nadziei i miłości. Pragnę jeszcze raz złożyć

OCENA ZAKRESU I EFEKTÓW WSPÓŁDZIAŁANIA SĄSIADUJĄCYCH RAD NARODOWYCH • MIANOWANIE AMBASADORA W DEMOKRA- TYCZNEJ REPUBLICE WYSP ŚW. TOMASZA I KSIĄŻĘCEJ • ZATWIER- DZENIE WYBORU CZŁONKÓW KORESPONDENTÓW POLSKIEJ AKADE- MII NAUK

Posiedzenie Rady Państwa

13 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa, na którym dokonano oceny zakresu i efektów współdziałania sąsiadujących rad narodowych.

Rada Państwa stwierdziła wyraźne ożywienie w latach 1977—78 w podejmowaniu przez rady narodowe, zgodnie z uprawnieniami wynikającymi z ustawy o radach narodowych, wspólnych inicjatyw, które przynoszą wymierne efekty ekonomiczne, ułatwiają rozwiązywanie problemów lokalnych i regionalnych, a także dają korzyści społeczne, wyrażające się lepszą organizacją pracy w terenie, ogólnym wzrostem gospodarczości umożliwiającej lepsze zaspokajanie potrzeb mieszkańców. Kierunki podejmowanego dotąd współdziałania wskazują, że głównym bodźcem do podejmowania wspólnych przedsięwzięć są w szczególności występujące w różnych dziedzinach zadania i potrzeby gospodarcze. Podejmowane są wspólne przedsięwzięcia w dziedzinie rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, budownictwa i konserwacji dróg, zdrowia i opieki społecznej, oświaty i kultury, gospodarki komunalnej, handlu i usług.

Oceniając pozytywnie dotychczasowe doświadczenia w

oparciu o przedłożone materiały Kancelarii Rady Państwa i Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, a także na przykładach zawartych w informacjach przygotowanych przez prezydium WRN w Legnicy i Skierniewicach, Rada Państwa wskazała na konieczność znacznego szerszego wykorzystania przez rady narodowe ustawowych możliwości współdziałania dla lepszej realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Zalecono także upowszechnianie wypracowanych już zasad wspólnej działalności, w których podstawową formą współpracy między radami narodowymi powinny być wspólne sesje. Na wysoką ocenę zasługuje angażowanie do przygotowania tych sesji wszystkich ogniw systemu rad narodowych oraz miejscowych sił społecznych, a następnie przyciąganie ich do współdziałania w realizacji podjętych uchwał. Wypracowaną metodę rozwiązywania przez naczelników miast oraz gmin konkretnych spraw lokalnych, które są wspólne dla określonego mikroregionu, stanowiącymi zawieranymi między nimi umowami lub porozumieniami, dotyczące np. rejonizacji świadczeń służby zdrowia, wspólnego wykorzystania bazy wypoczynkowej

dla dzieci i młodzieży, wzajemnego korzystania z magazynów towarowych, wspólnego korzystania z surowców dla produkcji materiałów budowlanych, czy też tworzenie wspólnych składnic opałów. Zalecając coraz powszechniejsze wykorzystywanie przodujących doświadczeń w zakresie współpracy, zwłaszcza między sąsiadującymi radami miast oraz gmin, Rada Państwa wskazała, że współpraca taka wpływa też na zespolenie działań i zacieśnienie więzi między różnymi organami gospodarczymi, społecznymi i samorządowymi, służąc powstawaniu szerokiego frontu społeczno-gospodarczej działalności dla dalszego rozwoju miast i gmin.

Ponadto Rada Państwa:
— mianowała ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Demokratycznej Republice Wysp Św. Tomasza i Książęcej Romana Paszkowskiego; funkcję tę będzie on pełnił obok stanowiska ambasadora PRL w Ludowej Republice Angolii, na które został mianowany 19 lipca 1976 r.;
— zatwierdziła dokonany w dniu 25 maja 1979 r. wybór 19 członków korespondentów Polskiej Akademii Nauk. (PAP)

Podziękowanie dla pedagogów

Rozpoczęły się letnie wakacje

13 czerwca był ostatnim dniem zajęć w szkołach podstawowych. Uczniowie otrzymali świadectwa ukończenia kolejnego roku nauki. Pożegnaniu ze szkołą towarzyszyły — jak zawsze — podziękowania oraz kwiaty, będące wyrazem wdzięczności dla pedagogów za ich trud i troskę o młode pokolenie. Jednocześnie na szlaki komunikacyjne wyruszyły pierwsze wakacyjne pociągi z młodymi roześmianymi pasażerami. (PAP)

Z myślą o umacnianiu kraju

Obywatelski czyn 35-lecia Polski Ludowej

Z myślą o umacnianiu socjalistycznej ojczyzny, tworzeniu warunków jej dalszego pomyślnego rozwoju — załogi tysięcy zakładów realizują obywatelski czyn 35-lecia Polski Ludowej „o wyższą jakość i efektywność działania”.

Rytmicznie realizowane są przez zakłady pracy woj. wrocławskiego zobowiązania podjęte dla uczczenia 35-lecia. Np. załoga zakładów „Predom-Folar” we Wrocławiu codziennie dostarcza ponad 1000 nowoczesnych automatycznych pralek, przekraczając dobowe zadania.

W woj. jeleniogórskim obywatelski czyn realizuje blisko 120 zakładów przemysłowych — ogólna wartość czynu produkcyjnego sięga obecnie już 392 mln zł.

Również w woj. wałbrzyskim załogi zakładów przemyślowych ambitnie realizują podjęte zobowiązania. Załoga Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Bieltex” w Bielawie zrealizowała już 80 proc. swego zobowiązania dostarczenia w br. 54 mln metrów bieżących tkanin.

Pomyślnie realizowane są zobowiązania na Opolszczyźnie, gdzie blisko 500 zakładów przemysłowych da dodatkową produkcję wartości 535 mln zł, w tym prawie połowę dla zaopatrzenia rynku. Prudnicki „Frotex” dostarczył już 209 ponadplanowych kompletów pościelowych oraz 8 ton przędzy bawełnianej. (PAP)



Jedną z nowości w ekspozycji polskiego przemysłu motoryzacyjnego na 51 MTP jest samochód „Tarpan-Camping”, produkowany przez Fabrykę Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu — Antoninku.

Fot. — B. Królak

Środa i czwartek na MTP

Najwięcej kontraktów ze Związkiem Radzieckim

Dwa minione dni były okresem ożywionej działalności kontraktacyjnej prowadzonej przez polskie centrale handlu zagranicznego. Wśród zawieranych umów przeważały kontrakty podpisywane z partnerami radzieckimi. Kontrakt o dużym znaczeniu podpisano w „Polmo cie”; dotyczy on eksportu urządzeń dźwigowo-obslugowych dla motoryzacji, w których produkcji Polska specjalizuje się w ramach RWPG. „Centrozap” zakupił urządzenia hutnicze, „Varimex” aparaty fotograficzne. Do ZSRR sprzedaliśmy 220 samochodów Jelcz — 574. W ramach porozumień specjalizacyjnych w RWPG uwagę zwracają kontrakty z NRD i ZSRR dotyczące dostaw obrabiarek zespolowych i pras dla rozbudowyjących się zakładów „Ursus”. Kontrakty zawarto również w „Unitrex”, „Agromecie-Motomporcie”, „Metaleksporcie”, „Polimex-Cekopie”, „Coopeximie”, i „Ciechu”.

Na terenach targowych przebywali m. in.: minister przemysłu i handlu Francji Jean-Pierre Prousteau, minister przemysłu cukrowniczego Kuby Marcos Lage Coello, wiceminister handlu z granicznego Bułgarii Krasu Popow oraz delegacja KC SED z NRD i kupców belgijskich. Wczoraj przybył również radziecki kosmonauta Jurij Głazkow.

W czwartek odbyły się dni wystawowe Grecji, Francji i Węgier. Z dziennikarzami spotkali się wystawcy z Jugosławii i Szwajcarii. Również wczoraj zakończył swój pobyt w Poznaniu uczestnicy Polonijnego Forum Gospodarczego. Na zakończenie odbyło się walne zgromadzenie.

dzenie członków Polsko-Polonijnej Izby Przemysłowo-Handlowej „Inter-Polcom”.

JUGOSŁAWIA PO RAZ 35 NA MTP

W naszej wymianie handlowej z Jugosławią mamy dodatnie saldo. W roku ubiegłym wartość naszego eksportu wyniosła 310 mln dolarów podczas, gdy wartość zakupów sięgała 230 mln dolarów. Polski wywóz do tego kraju ma tendencję wzrastającą i na przykład w roku ubiegłym wzrósł o 18 procent. W wymianie połowę towarów stanowią maszyny i urządzenia. Ważną pozycją są dostawy polskich kompletnych obiektów przemysłowych. Obecnie budujemy cukrownię w Belgradzie i Bielinie oraz dostarczamy urządzenia dla elektrowni w Tuzli i Osłomeju. Z kolei firmy jugosłowiańskie zbudowały i budują w Polsce hotele i obiekty turystyczne. Rozwija się kooperacja w przemyśle motoryzacyjnym. Na rok bieżący zakłada się dalszy wzrost wymiany o 25 procent.

Na MTP wystawia 50 jugosłowiańskich przedsiębiorstw. W ofercie dominują wyroby przemysłu maszynowego, chemicznego oraz artykuły konsumpcyjne a wśród nich poszukiwane na naszym rynku praktyczne automaty, lodówki, roboty kuchenne, sprzęt grzejny, odzież, obuwie i galanteria skórzana.

SZWAJCARIA TO ZEGARKI

W ubiegłym roku nasze obroty handlowe ze Szwajcarią
Dokończenie na str. 2

Przed podpisaniem układu SALT II

Światowe głosy poparcia

Występując w środę na konferencji prasowej w Waszyngtonie, sekretarz stanu USA Cyrus Vance poświęcił dużo uwagi oczekiwaniemu spotkaniu Leonida Breżniewa z prezydentem Carterem w Wiedniu, wskazując, że głównym celem spotkania obu przywódców będzie podpisanie radziecko-amerykańskiego porozumienia SALT II o ograniczeniu strategicznych broni ofensywnych. Sekretarz stanu wyraził nadzieję, że „szczyt” wiedeński przyczyni się do osiągnięcia dalsze

go postępu w prowadzonych obecnie rozmowach.

Kancelarz Republiki Federalnej Niemiec Helmut Schmidt w opublikowanym właśnie wywiadzie dla włoskiego pisma „Panorama” podkreślił wielkie znaczenie układu między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

Kancelarz oświadczył, że gdyby nie został on ratyfikowany przez Senat Stanów Zjednoczonych, to światu groziłoby wciągnięcie w szaleńczy wyścig zbrojeń i doszłoby do nowej „zimnej wojny”. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Złot Przyjaźni

14 bm. w centrum Legnickiego Zagłębia Miedziowego — Lubinie, rozpoczął się XIII Międzynarodowy Turystyczny Złot Przyjaźni, który trwać będzie 3 kolejne dni. W imprezie uczestniczą ok. 1500 turystów z Czechosłowacji, NRD i Polski oraz kilkusobowe delegacje z Bułgarii i ZSRR.

Rozmowy w El-Arisz

W środę odbyło się w El-Arisz na Synaju spotkanie egipsko-izraelskiej wojskowej komisji mieszanej. Na zakończenie rozmów opublikowano wspólny komunikat podkreślający istnienie „pełnej współpracy” między obu delegacjami.

Wiedeńskie rokowania

12 bm. odbyło się w Wiedniu

206 posiedzenie plenarne 19 państw uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej. Przewodniczył członek delegacji Luksemburga, E. Molitair. Jedyńm mówcą był przedstawiciel Belgii, ambasador Luc Smolderen.

Kandydat na prezydenta RPA

Marais Viljoen, dotychczasowy przewodniczący Senatu w Parlamencie Republiki Południowej Afryki został wybrany przez rządzącą Partię Narodową kandydatem na prezydenta RPA. Wybór ten jest jednoznaczny z wyborem na prezydenta, bowiem Partia Narodowa dysponuje w Parlamencie znaczną przewagą głosów.

Ostrzeliwanie Libanu

Palestyńska Agencja Prasowa

WAPA podała w środę, że popierani przez Izrael separatysty południowolibańscy ostrzelali trzy wsie w południowej części kraju. Dwukrotnie w odstępach 3 godzin ostrzeliwano Ajdżiję, Jarmac i Mahmudiję. Brak danych dotyczących ofiar w ludziach i strat materialnych.

L. Sztrougal w Jugosławii

13 bm. przybył z oficjalną wizytą przyjaźni do Jugosławii, przewodniczący rządu CSRS, Lubomir Sztrougal. Podczas przeprowadzonych rozmów z przewodniczącym Związkowej Rady Wykonawczej SFRJ, Veselinem Džurancem omówiono rezultaty dotychczasowych wzajemnych stosunków między obydwojema krajami.

Spotkanie w Moskwie

W środę odbyło się spotkanie ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki, z przebywającym w Moskwie przejazdem szefem dyplomacji kampańskiej, Hun Senem. Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na problemy dalszego rozwoju współpracy między Związkiem Radzieckim a Kambudżą.

Wybuch w Paryżu

W środę (13 bm.) ośmiu osób odniosło rany w wyniku wybuchu gazu w kawiarni w południowej dzielnicy Paryża. Na szczescie chwili przedtem zorientowano się, że ułatnia się gaz i klienci zdążyli opuścić lokal. Kawiarnia uległa całkowitemu zniszczeniu.

ODGŁOSY

Chodzi o żywność. O to, ile jej przypadnie na każdego i jaka będzie — w tym roku i w przyszłości. A więc są to sprawy życiowej, ogólnospołecznej wagi, bo to program wyżywienia narodu.

A zarazem — problem ogromnie złożony i powiązany. Taka to już logika kolej rzeczy, że zanim trafi na stół oczekiwany kotlet, trzeba mieć — pasze. A mieć pasze to i wiedzę, maszynę, dobrać organizację robót i dyscyplinę. To znaczy dalej — umieć produkować, przechowywać, przetransportować, a przede wszystkim — umieć je spożytkować. Żeby mieć ten kotlet trzeba wreszcie zdobyć cement na silosy, mieć środki transportu, aby zwieźć wszystko w porę z pól.

Tak oto wydłuża się łańcuch przyczynowy, którego pierwszym ogniwem jest ziemia, a ostatnim — stół. Z tego łańcucha XV Plenum KC PZPR wybrało ogniwą najważniejszą, rozstrzygającą o powodzeniu wykonania tegorocznych zadań rolnictwa. Edward Gierek wymieniał sześć: zasobność w pasze; sprawność tegorocznego żniwowania; skuteczność hodowli; wzrost wyposażenia produkcyjnego wsi; zdolności przewozowe; lepsze przetworzenie plodów rolnych w żywność.

Oczywiście są to czynniki, które zwykle ważą na gospodarce żywnościowej, ale w tym roku, nie sprzyjającym rolnictwu mrozem, powodzią, a teraz suszą — są one szczególnie znaczące. Nie dziw więc, że partia, w obecności przedstawicieli bratniego Stronnictwa Ludowego, którzy uczestniczyli w XV Plenum, odwołała się do sułtana i pracowitości nas wsi. Oczywiście mieć te czynniki na uwadze, zadbać o nasz tegoroczny stół.

Zwrócono się nie tylko do rolników; plony ziemi coraz bardziej zależą od pracy mieszkańców miast. Tak jest niebanalna kolej rzeczy i powszedni sens zasady sojuszu robotnika i chłopa.

ZS

Po XV Plenum KC PZPR

Określenie zadań dla rolnictwa i partnerów gospodarki rolnej

Skutki bardzo niekorzystnych dla produkcji roślinnej warunków atmosferycznych od czuwane są w tym roku nie tylko w Polsce, ale niemal na całym świecie, a zwłaszcza w środkowej Europie. Według przewidywań Międzynarodowej Organizacji d/s Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) działającej przy ONZ tegoroczne zbiory zbóż będą na skutek niesprzyjającej pogody znacznie mniejsze niż w ubiegłym roku. Oczywiście straty w rolnictwie kształtują się różnie w zależności od układu warunków klimatycznych w poszczególnych rejonach świata i krajach.

Obecnie niezależnie od dotychczasowych przedsięwzięć XV Plenum KC PZPR wskazało co jeszcze można i należy zrobić w samym rolnictwie i obsługujących go jednostkach oraz przemysłach, aby przeciwdziałać skutkom braku opadów i upałów oraz starannie bez strat zebrać i należeć za

gospodarować wszystkie plody rolne.

Plenum określiło konkretne zadania wskazując na możliwe do uruchomienia środki w samym rolnictwie i w jednostkach obsługujących gospodarstwo rolne jak również w przemyśle pracujących dla potrzeb rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej. Resort rolnictwa zapewni potrzebne ilości nasion dla rozszerzenia obszaru uprawy poplonów ścierniskowych a następnie zbóż ozimych. Dla przemysłu chemicznego, maszyn rolniczych, maszynowego i paszowego określono rozmiary i terminy dostaw środków produkcji dla rolnictwa. Ustalono też dodatkową pomoc w postaci środków transportu dla zapewnienia sprawnego przewozu plodów rolnych. Sprezycowano jasne zadania dla rolnictwa i wszystkich partnerów gospodarki rolnej. Określono co i jaki dział gospodarki ma zrobić na rzecz rolnictwa, a re-

zultatach, którego decyduje pracowitość i wysiłek nie tylko producentów rolnych, ale wszystkich działów gospodarki narodowej, całego narodu.

Plenum wzbogaciło szereg wniosków i rozwiązań rządowy program przedsięwzięć przeciwdziałających skutkom niekorzystnych warunków atmosferycznych. Pełne uźródłowienie tego programu stworzy warunki do złagodzenia trudnej sytuacji i wykonania podstawowych zadań w rolnictwie.

Jest to zadanie trudne ale realne pod warunkiem dostosowania nakreślonych przez XV Plenum KC PZPR zadań do zróżnicowanych lokalnych warunków i potrzeb oraz przyśpieszenia od razu do ich realizacji w każdym województwie, gminie, wsi i gospodarstwie rolnym, w każdym zakładzie świadczącym usługi produkcyjne dla rolnictwa i wytwarzającym środki produkcji rolnej. (PAP)

Sierakowska orkiestra wśród najlepszych

Do wielu nagród i wyróżnień, które zdobyła Młodzieżowa Orkiestra Dęta przy Hucie Szkła „Warta” w Sierakowie (Poznańskie), doszedł w tych dniach następny. Sierakowski zespół został laureatem ogólnopolskiego festiwalu młodzieżowych orkiestr dętych w Inowrocławiu. Jurorzy przyznali sierakowskiemu puchar Kuratora Oświaty i Wychowania w Bydgoszczy, a dyrygentowi — Kazimierzowi Nowakowi — wyróżnienie.

Sukcesem zespołu jest również zakwalifikowanie się — obok orkiestry ze Stoczni Komuny Paryskiej w Gdyni — do ogólnopolskiego festiwalu takich zespołów, przewidywanego w Opolu pod koniec września. (bop)

Brytyjskie Związki Zawodowe przeciw polityce M. Thatcher

Konfederacja Brytyjskich Związków Zawodowych (TUC) wszczęła wielką kampanię opozycji wobec polityki gospodarczej rządu p. Margaret Thatcher w związku z przedstawionym przez rząd konserwatywny projekt budżetu brytyjskiego. Komitet Gospo-

darczy TUC zamierza domagać się spotkania z premierem w tej sprawie.

Sekretarz generalny TUC, Len Murray oświadczył m. in. że związki zawodowe przeciwne są rządowej polityce zmniejszania zatrudnienia i zwiększania bezrobocia. (PAP)

Podwyżka cen benzyny w Rumunii

12 bm. poinformowano w Bukareszcie, że od 13 bm. obowiązują nowe ceny benzyny 90- i 98-oktanowej. Cena pierwszej wzrasta z 4,50 na 6,00 lei, a drugiej z 4,80 do 6,20 lei. Nie ulegają zmianie ceny pozostałych paliw.

Zarządzenie zobowiązujące użytkowników zarówno indy-

widualnych, jak i państwowych do bardzo oszczędnej gospodarki paliwami. Uzasadnia podwyżkę cen tych rodzajów z jednej strony — cenami światowymi, z drugiej zaś koniecznością ustanowienia właściwych relacji między cenami benzyny w Rumunii i na świecie. (PAP)

Najwięcej kontraktów ze Związkiem Radzieckim

Dokończenie ze str. 1

osiągnęły wartość 550 mln dolarów. Przeważa w nich zdecydowanie nasz import. Ostatnio podejmowane są również wspólne przedsięwzięcia na rynkach trzecich; w Peru budujemy ze Szwajcarią kopalnię i urządzenie energetyczne. W ekspozycji Szwajcarii bierze udział 67 firm. Jak zwykle największe zainteresowanie wzbudza stoisko Szwajcarskiej Federacji Producentów Zegarków.

Pan Rene Widmer, kierownik tej ekspozycji informuje, że Federacja zrzesza 300 producentów wytwarzających rocznie 50 milionów sztuk zegarków, czyli jedną trzecią światowej produkcji. Do Polski zakupiono w roku ubiegłym 175 000 szwajcarskich zegarków. Należymy od lat do tradycyjnych odbiorców tych chronometrów. Przed kilkoma laty w Szwajcarii wyprodukowano pierwsze w świecie zegarki kwarcowe; w tegorocznej ofercie handlowej przeważają jednak czasomierze mechaniczne, gdyż te przede wszystkim nabywają polscy klienci po przez centralę „Universal”. Wy stawa możliwości eksportowych członków Federacji jest zlokalizowana w dolnej części pawilonu 26. Wystawiają m. in. firmy tworzące Swiss Timing (Heuer, Longines, Omega) czyli organizacji, która zapewni dostawy chronometrów na Olimpiadę w Moskwie. Ponadto prezentowane są również zegarki takich firm jak: Doxa, Certina, Cyma, Enicar, Patek (twórca firmy jest Polak), Roamer, Rolex, Helvetia. (map)

PAWILON DZIECKA

W pawilonie nr 56 zwiedzający mogą się zapoznać z ekspozycją poświęconą zdrowiu i życiu dziecka. Jest ona zorganizowana z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka. W pawilonie, przestronnym i kolorowym, zgromadzono na powierzchni ponad 500 m kw. ekspozycji słuchające dziecko w jego rozwoju fizycznym i intelektualnym. Zna leć tu można więc między innymi zabawki, sprzęt sportowy, meble, środki odżywcze, urządzenia medyczne, książki i czasopisma dziecięce. Najwięcej

ekspozycji pochodzi z Polski, NRD, ZSRR i Francji, która za prezentowała interesującą kolekcję pięknie wydanych i ilustrowanych bajek, legend, i po zycji albumowych. (cha)

Ci którzy już zdążyli odwiedzić 51 MTP zapewne zauważyli przy głównym wejściu trzy oryginalne automaty do sprzedaży biletów. Zainstalowała je w Poznaniu na próbę szwajcarska firma „Merona”. I nie byłoby w tym fakcie nic zastanawiającego, gdyby nie to, że przy kład udziału „Merony” na naszym rynku świadczy o nowym typie stosunków, które coraz częściej nawiązujemy z partnerami z krajów kapitalistycznych.

Otóż przedstawiciele „Merony” przyjechali na MTP po raz pierwszy dwa lata temu. Dzięki temu ten duży koncern mający filie w całej Europie, Ameryce Północnej i Południowej „odkrył” — jak mówią szwajcarscy handlowcy — Polskę jako wielkiego i nowoczesnego partnera. Na ogół się sądzi, że handlowcy z tzw. drugiego obszaru planicznego chcą tylko Polsce sprzedawać towary, kupując raczej niechętnie. Tymczasem specjaliści z „Merony” znaleźli na naszym rynku szereg nowoczesnych — i co podkreślają — dobrej jakości towarów. Kupili maszyny do przetwarzania tworzyw sztucznych, chcą nabyć kable i obrabiarki. W rezultacie ich zakupy w Polsce są trzykrotnie większe niż wartość tego co do naszego kraju wyeksportowali.

Szwajcarzy byli nawet zaskoczeni bardzo „ostre” i wnikliwe pertraktacje, jakie musieli toczyć w polskich centralach handlowych. Ale zauważyli też dużą fachowość polskich partnerów i zyskali to ich uznanie. Chcą z Polską handlować, podjąć wspólną produkcję niektórych urządzeń, by zaoferować je potem klientom z państw trzecich.

Tego typu kontrakty są jednak możliwe tylko pomiędzy partnerami dysponującymi waz jemnie nowoczesną techniką. Ich nawiązywaniu służą coraz lepiej MTP.

MP

KRONIKA DNIA

MŁODZIEŻ W 35-LECIU PRL

Przyczynkiem do wnikliwego przeglądu zagadnień związanych z awansem młodego pokolenia w 35-lecie PRL stała się, w dniach 12-13 bm. ogólnopolska konferencja naukowa zorganizowana przez Radę Główną Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Rezultaty badań naukowych dotyczące awansu młodego pokolenia jako dokonał się w okresie ostatnich 35 lat pozwalają również na bardziej precyzyjne określenie kierunków i form dalszych przemian w tej dziedzinie. (PAP)

ZWIĄZKOWE OBRADY

13 bm. zakończyło się XVIII posiedzenie Stałego Komitetu Konsultacyjnego Związków Zawodowych Drukarzy. Podczas dwudniowych obrad, które toczyły się w Zaborowie koło Warszawy, przedstawiciele Związków Zawodowych Drukarzy i Pracowników Przemysłu Poligraficznego z Czechosłowacji, Francji, Japonii, Maroka, NRD, Polski, Węgier, Włoch i ZSRR omówili sytuację pracowników przemysłu poligraficznego w świecie oraz wynikające stąd zadania dla związków zawodowych. (PAP)

Poznańskie PRK-10 najlepiej buduje obiekty kolejowe

Ekipy poznańskiego Przedsiębiorstwa Robot Robotów Kolejowych nr 10 mniejsze lub większe przedsięwzięcia inwestycyjne i modernizacyjne wykonują w 18 województwach. Bez jego udziału właściwie nie ma budowy znaczącej dla polskiego kolejnictwa. Poznaniacy mają więc swój udział w powstawaniu Centralnej Magistrali Kolejowej i linii hutniczo-siarkowej z Hrubieszowa do huty „Katowice”. Wytyczają żelazne szlaki nowych linii i unowocześniają stare, wnoszą wiadukty i inne obiekty ważne dla PKP. Także w NRD wykonują wiele zadań.

I z tych krajowych, i z „eksportowych” robot PRK-10 wywiązują się rzetelnie i terminowo. Co roku jest więc wśród najlepszych we współzawodnictwie przedsiębiorstw robot kolejowych. W ubiegłorocznym zdobyło pierwsze miejsce. Zdobyty za to sztandar Ministra Komunikacji i przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejarzy, przekazano za dnia 9 bm. podczas spotkania z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich i resortowych. Kilku dziesięciu pracowników wyróżniono odznaczeniami państwowymi oraz odznakami regionalnymi i resortowymi. (bop)

Awaria wieży wiertniczej

W Obrzycku trwa akcja ograniczenia skutków wybuchu

diowozów informowano o sytuacji i kierowano akcją.

Teraz był czas na bliższe poznanie rozmiarów wybuchu i przygotowanie zorganizowanej pomocy poszkodowanym. Szybko okazało się, że nie ma ofiar, wszyscy mieszkańcy są zdrowi — niektórych jedynie, ze względu na profilaktycznych skierowano na obserwację do szpitali. Także ze względu na profilaktycznych trzeba było kilkadziesiąt rodzin ewakuować — zwłaszcza ze wsi Kobylniki. Bezpodstawne okazały się też obawy o inwentarz. Zwierzęta skierowano do zagrod dalej położonych od miejsca wypadku.

Co było jego przyczyną i jakie spowodował następstwa? Odpowiedź uzyskaliśmy podczas kolejnej, roboczej narady sztabu, kierującego akcją w Obrzycku (do jego dyspozycji oddane zostały pomieszczenia Urzędu Gminy, gdzie pracują służby medyczne i techniczne).

Ryzyko takich zdarzeń towarzyszy wszystkim robotom geologicznym, niezależnie od miejsca ich wykonywania i głębokości odwiertów. Z jednego z nich — z powodu awarii wieży wiertniczej — wytrysnął strumień solanki i siarkowodoru. Ten ostatni — o bar dzo nieprzyjemnej woni — szybko rozprzestrzenił się po

okolicy; w środę i wczoraj wy czuwalny był nawet w Poznaniu, a więc około 50 kilometrów od miejsca wypadku.

Stężenie tego gazu nie jest jednak szkodliwe dla życia i zdrowia ludzi — powiedział kierujący sztabem akcji wicewojewoda poznański, Romuald Zysnarski. — Mimo to stałe prowadzone są pomiary zanieczyszczenia powietrza, by stwierdzić, czy stężenie siarkowodoru nie wzrasta; intensywnie pracuje służba medyczna, badając mieszkańców, którzy skarżą się na ból głowy, co może być objawem lekkiego zatrucia. Mamy więc pełną znajomość sytuacji. Jesteśmy też w stałym kontakcie ze specjalistami — geologami i chemikami, którzy pracują nad usunięciem awarii.

Nie jest wykluczone, że solanka i siarkowodór mogą wywrzeć ujemny wpływ na przyrodę w najbliższej okolicy wybuchu, ale to ocenia fachowcy po dokładnych ustaleniach.

W środowe przedpołudnie z przebiegiem prac przy usuwaniu skutków awarii w okolicy Obrzycka zapoznali się przedstawiciele władz poznańskiego z wojewodą — Stanisławem Coziasem. (bop)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

1, 11, 12, 28, 29

II LOSOWANIE

1, 13, 24, 26, 31

Końcówka banderoli 7405

„Express-Lotek”

3, 26, 34, 35, 42

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami przelotne opady, możliwe burze. Temperatura minimalna od plus 12 do plus 14 stopni, maksymalna od plus 18 do plus 20 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie i południowo-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Pile 17 stopni, w Kaliszu i Koninie plus 14 stopni, w Lesznie plus 19 stopni; ciśnienie 748,0 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 i 600-45-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty (na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł))

Indeks nr 35028

L-18

LUDZIE I WYDARZENIA

Indie, jedno z największych państw świata, cieszące się dużym autorytetem dzięki prowadzonej z powodzeniem polityce niezaangażowania, mają pozycję regionalnego mocarstwa na kontynencie azjatyckim i odgrywają istotną rolę na arenie międzynarodowej. Kontynuując politykę współpracy między państwami o różnych ustrojach społeczno-politycznych, przywódca tego kraju premier Morarji Desai udał się w podróż do Europy, odwiedzając między innymi Związek Radziecki i Polskę.

1967—69 pełnił funkcję wicepremiera w rządzie Indry Gandhi. M. Desai reprezentował konserwatywne skrzydło IKN. Jego pozycja w kierownictwie

MORARJI



DESAI

Morarji Ranchhodji Desai, należący do grona najstarszych, a zarazem bardzo aktywnych działaczy politycznych Indii, urodził się w roku 1896 w Bhadeli w stanie Gudżarat na północy kraju, w rodzinie wiejskiego nauczyciela. Studia ukończył w Wilson College w Bombaju, gdzie następnie był urzędnikiem brytyjskiej administracji (1918—1930). Na początku lat trzydziestych podał się do dymisji i włączył do niepodległościowego ruchu Mahatmy Gandhiego i partii Indyjski Kongres Narodowy. Był kilkakrotnie więziony przez Anglików — łącznie spędził w więzieniach 5 lat.

W latach 1931—37 i 1939—46 pełnił funkcję sekretarza gubernatorskiego komitetu Kongresu. Od 1937 do 1939 był ministrem skarbu, spółdzielczości, rolnictwa i leśnictwa w rządzie stanu Bombaj. Działalność także jako minister spraw wewnętrznych i skarbu (1946 do 52) i premier (1952—56).

Pracę w rządzie centralnym rozpoczął w roku 1956, najpierw jako minister handlu i przemysłu, a potem finansów. W tym czasie — latem 1960 — przebywał w Polsce. W latach

partii była bardzo silna i jeszcze za życia Jawaharlala Nehru uważany był za jednego z kandydatów na przyszłego premiera. Po raz pierwszy wysunięty został na to stanowisko w roku 1966, ale wybrano wówczas córkę Nehru Indirę Gandhi.

W roku 1969, po ponownym niepowodzeniu w konfrontacji z I. Gandhi został usunięty z rządu. Opuścił wtedy Indyjski Kongres Narodowy i stanął w parlamencie na czele Syndykatu. Ta nowa partia, w wyborach w 1971 roku, nie odegrała jednak większej roli.

W 1975 roku, w związku z niepokojami w społeczeństwie,

spowodowanymi trudnościami gospodarczymi kraju, rząd wprowadził stan wyjątkowy. Społeczeństwo, niezadowolone z niektórych pociągnięć I. Gandhii, protestowało. M. Desai był jednym z organizatorów tzw. akcji nieposłuszeństwa, wymierzonej w politykę wewnętrzną władz. Został aresztowany, a uwolniono go dopiero w początkach 1977 roku, po ogłoszeniu terminu nowych wyborów. Odbity się one w dniach 16—20 marca i przyniosły klęskę IKN, rządzącemu nieprzerwanie od uzyskania przez Indie niepodległości w roku 1947. Pokonany on został przez koalicję czterech partii opozycyjnych, zgrupowanych we wspólnym froncie pod nazwą Janata. Na premiera republiki desygnowany został Morarji Desai — długoletni przeciwnik polityczny I. Gandhii.

We wszystkich wystąpieniach wyrażał on poparcie dla ruchów narodowowyzwoleńczych. Był także i jest do dziś wyrazicielem poglądu, że Indie zawsze powinny pozostać krajem niezaangażowanym. Wzywał do wszechstronnego rozwoju i umacniania równoprawnej współpracy krajów niezaangażowanych z innymi krajami, niezależnie od ich ustrojów.

Komentatorzy polityczni charakteryzują M. Desai'a jako człowieka o żelaznej dyscyplinie, zarówno w polityce, jak i w życiu osobistym. Jest gorliwym wyznawcą religii hinduskiej i filozofii Mahatmy Gandhiego. M. Desai ma opinię człowieka o surowych zasadach moralnych i nieskazitelnej uczciwości.

ROCH KOWALSKI

Polski udział w budowie reaktora atomowego

W Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej pod Moskwą dobiegają końca prace przy budowie unikalnego urządzenia atomowego — reaktora impulsowego IBR 2. Moc wytwarzanego w nim strumienia neutronów wynosi przeciętnie 5 MW, ale w trwającym ułamku sekundy szczyście impulsu — dochodzi do 7500 MW (jest to 3,6 razy tyle ile ma największa polska elektrownia — Kozienice, pracująca oczywiście nie w sposób impulsowy lecz ciągły). Tak potężna wiązka cząstek elementarnych otwiera nowe horyzonty w badaniach z zakresu fizyki ciała stałego, a także — struktury związków biologicznych.

Ważny udział w budowie IBR 2 mają atomiści polscy. W Instytucie Badań Jądrowych oraz w Zjednoczonych Zakładach Urządzeń Jądrowych „Polon” wykonana została aparatura kontrolno-pomiarowa, sterująca pracą całego reaktora. Jest ona o wiele bardziej skomplikowana niż w sterownikach zwykłych reaktorów badawczych, z uwagi na wyjątkowo dużą moc impulsu neutronowego. Polscy specjaliści z Instytutu Fizyki Jądrowej w Krakowie zainstalują przy reaktorze duże urządzenie badawcze — spektrometr neutronów.

Oryginalną pracą, jaką przy IBR 2 wykonują atomiści z Krakowa oraz w IJB będzie budowa pustych w środku przewodów, wykładanych płytami szklanymi o specjalnym składzie, przez które neutrony będą wędrowały do stanowisk badawczych. (PAP)

sport-sport-sport W Ostrowie finałowy turniej o Puchar Polski koszykarzy

Spore wyróżnienie spotkało działaczy sportowych i kibiców Ostrowa. Polski Związek Koszykówki powierzył temu miastu organizację finałowego turnieju koszykarzy o Puchar Polski. Impreza, rozgrywana pod honorowym patronatem prezydenta Ostrowa, rozpoczyna się dzisiaj o godz. 17 w hali KS Stal przy ul. Kaliskiej. Do walki o to trofeum zakwalifikowały się cztery drużyny: Górnik Wałbrzych, Korona Kraków, Piotrcovia Piotrków Trybunalski i Wybrzeże Gdańsk. A więc emocji i dobrej koszykówki nie powinno zabraknąć.

Inauguracyjny mecz: Wybrzeże — Piotrcovia — dzisiaj o godz. 17, następnie oficjalnie otwarcie zawodów, po czym spotkanie Korona — Wybrzeże.

Program trzydniowego turnieju obejmuje oprócz dwóch meczów każdego dnia, m. in. uroczyste wręczenie legitymacji klubowych koszykarzom — młodziekom ostrowskiej Stali, a również spotkanie gości i obsekwatoryjny mecz z władzami miasta i klubu. (gh)

Dzisiaj mecz Polska — Włochy

Na kortach warszawskiej Legii rozpoczęli ostatnie przygotowania do dalszego udziału w turnieju o mistrzostwo świata w Włochach reprezentanci Polski. Drużyna stawiała się w komplecie — Wojciech Fibak, Tadeusz Nowicki, Henryk Drzymalski oraz debiutant w zespole — Bogdan Hrones. Zawodnicy przeprowadzili pod kierunkiem kapitana reprezentacji, Zbigniewa Beldowskiego treningi.

Oczywiście największą atrakcją dla kibiców, którzy zgromadzą się na trybunach Legii, był występ Fibaka. Mistrz Polski, Drzymalski narzeka na dolegliwości kregostupa i zmęczenie turniejem poznańskim. Sędzią neutralnym spotkania Polska — Włochy, które rozpoczyna się dzisiaj będzie p. Hassequist (Szwecja).

PAP

Kolarski wyścig dookoła Europy

W Liege (Belgia) rozpoczął się międzynarodowy wyścig kolarski dookoła Europy. Startuje w nim 100 kolarzy z 17 ekip. Polskę reprezentuje drużyna Stomilu Dębica pod kierunkiem trenera Jana Magiera. Naszych barw w tym wyścigu, który wiedzie przez Belgię, Luksemburg, RFN, a zakończy się w Nancy (Francja), bronią: Janusz Dziurdzia,

Sławomir Oskwarek, Adam Smoleń, Stanisław Czaja, Franciszek Ankudowicz i Zbigniew Krasniak.

W 9 etapowym wyścigu, który zakończy się 17 bm., startują kolarze Szwecji, Luksemburga, Francji, Belgii, RFN, Irlandii, W. Brytanii, Szwajcarii, Holandii, Danii i Polski.

PAP

Dobre wyniki młodych szermierzy

W Śremie rozegrano strefowe eliminacje do ogólnopolskiej spartakiady młodzieży w szermierce. Uczestniczyli w nich reprezentanci 4 województw: konńskiego, łódzkiego, piotrkowskiego i poznańskiego. Najlepiej zaprezentowali się młodzi szermierze Poznania, wywalczając zarówno w młodziej jak i starszej kategorii wiekowej po 16 miejsc premiowanych udziałem w finałach spartakiady.

Słabiej wypadli zawodnicy Konina, z których zaledwie 3 zakwalifikowało się do dalszych walk. W każdym z 4 dni sprawnie przeprowadzonego przez śremskich działaczy turnieju startowało ponad 100 zawodników. Wyniki były następujące:

Roczniki 1952—63 — floret dziewcząt: 1. W. Grzana, 2. B. Kubicka (obie Warta Poznań), 3. A. Wołosz (AZS Łódź). Drużynowo AZS Łódź przed Wartą Poznań. Floret chłopów: 1. J. Chudziński (Zjednoczeni Pabianice), 2. W. Pleczyński (Warta Poznań), 3. D. Koluch (Warta Poznań).

W ramach konkursu odbyły się rozliczne spartakiady, biegi przełajowe, rozgrywki w grach zespołowych, turnieje szachowe, warcabowe, tenisa stołowego, akcja „lat w mieście”, wycieczki itp. Łącznie zorganizowano 1 371 imprez (rok wcześniej — 392), z udziałem 120 126 osób (w roku 1977 — 23 375). Przy okazji powstało 11 nowych obiektów sportowych, a zmierzniowano 75; wiele prac wykonano w czynnie sportowym (ich wartość sięga prawie 1,5 mln złotych).

Komisja konkursowa ogłosiła w tych dniach wyniki tego współzawodnictwa. Najwyżej oceniono KS Surmę Poznań; drugie miejsce przypadło ex aequo: Warcie i Lechowi, kolejne — śremskiej Warcie, mosińskiemu KS i Czarnej Kuli Poznań. Ponadto wyróżniono: Olimpię, Energetykę i Orkan z Poznania oraz Morenę z Sierakowa.

Kluby te otrzymały dyplomy oraz nagrody pieniężne na zakup sprzętu sportowego.

Pożyteczny konkurs kontynuowany będzie w roku bieżącym. Kluby rywalizować będą o tytuł „Klub czynu 35-lecia PRL”. Skorzystają na tym z pewnością jeszcze szersze kręgi pracowników i ich rodzin. (gh)

PLASTYKA

Młodzi z PWSSP

Wszystkie sale, pracownie i korytarze poznańskiej PWSSP przekształcone zostały na tydzień w wielki salon wystawowy. Doroczne pokazy prac studentów tej uczelni są już tradycją, spotykając się od lat z żywym rezonansem nie tylko ze strony zainteresowanych: pedagogów i studentów.

Przez dwie godziny rektor PWSSP, doc. Antoni Zydroń, oprowadzał gości po tej wystawie. Obejrzeliśmy najciekawsze realizacje roku dyscyplin projektowych: architektury wnętrz, wystawiennictwa, wzornictwa przemysłowego i grafiki użytkowej, a także sporo malarstwa, rzeźby, tkanin i grafiki. Uczestniczyliśmy też w pokazie przygotowanym przez pedagogów i studentów uczelni wspólnie z ich kolegami ze szkoły baletowej oraz PWSM. Nie sposób niezmienne bogaty i różnorodny materiał porównawczy, którego dostarczyła nam ta wystawa, od razu uporządkować, zweryfikować i podsumować. Wystawy szkolne z PWSSP nie tyle bowiem są przeglądem najciekawszych prac jej studentów, ile pokazem dorobku całej szkoły. Manifestacją jej dokonań i możliwości ilustracji przyjętych na uczelni metod pracy z młodzieżą oraz sposobów i metod rozwijania wyobraźni młodych artystów.

Tegoroczna wystawa w poznańskiej PWSSP różni się, i to dość znacznie, swym układem i scenariuszem od poprzednich. Dotychczas dorobek szkoły ukazywany był bowiem poprzez poszczególne jej pracownie, co pozwalało — zwłaszcza w odniesieniu do malarstwa i rzeźby — dostrzec współzależności i zapożyczenia ucznia od profesora, ale równocześnie rozbiła całość ekspozycji na poszczególne części składowe. W tym roku, podobnie zresztą jak i w poprzednim, główny akcent położony został na prezentację dorobku dyscyplin projektowych, a przede wszystkim na wystawiennictwo, projektowanie architektoniczne i przemysłowe, rozbudowanie inwencji i pomysłowości projektantów.

Ekspozycja malarstwa, w porównaniu z ubiegłoroczną, wydała mi się jednak ciekawsza. Mniej jest tutaj tej nie nowej przecież figuracji. Malarstwo młodych stało się bardziej różnorodne i zindywidualizowane, w większym stopniu zdolne przekazać jakieś własne nastroje, przecucia i treści. Zwraca uwagę dobre przygotowanie rysunkowe młodych artystów, co znalazło zresztą pełne potwierdzenie w werdyktach jury I Biennale Rysunku Studentów Szkół Plastycznych w Katowicach. Poznańska szkoła nadal jest więc w ofensywie. Stwarza dobre podstawy swym absolwentom dla podjęcia samodzielnej pracy twórczej.

O. B.

Do 20 bm. zakończenie prac?

Pogoda sprzyjała sianokosom

Długotrwała słoneczna, bezdeszczowa pogoda zahamowała — jak wiadomo — wegetację roślin na polach uprawnych, sprzyjała natomiast pierwszemu pokosowi i zbiorowi traw. Pozostałe po jesieni i zimie zasoby wilgoci w glebie wystarczyły do dobrego pierwszego odrostu zielonej runi. Sianokosy można było rozpocząć w tym roku szybciej niż zazwyczaj.

Nie wszędzie jednak będzie można zebrać plon z całego arealu użytków zielonych, część z nich bowiem wymokła w czasie tegorocznych wylewów rzek i wymaga ponownego zagospodarowania. Np. w Koninśkim, które najbardziej w Wielkopolsce ucierpiało z powodu powodzi, z około 4000 ha nie zbierze się jednego pokosu traw; w Leszczyńskim zalane były znaczne obszary w dolinach Orli i Baryczy. Także w Poznańskim około 2000 ha łąk wymagało popowodziowego zagospodarowania, przede wszystkim w rejonie Cempinia i Kamieńca oraz w mniejszym stopniu w gminach Mosina i Czarniejewo.

Do 12 bm. skończono w tym województwie 75 proc. arealu łąk, przeznaczając trawy głównie na siano — paszę najwartościowszą. Plon pierwsze go pokosu szacuje się wysoko — na 36 kwintali z hektara. Warunki atmosferyczne umożliwiają szybkie tempo prowadzonych prac, gorzej natomiast z ich mechanizacją, ponieważ wiele kosiarek rotacyjnych unieruchomionych jest z powodu braku części zamiennych.

Przewiduje się, iż przy słonecznej pogodzie i związanym z nią tempie prac, sianokosy powinny się zakończyć do 20 czerwca. Tam, gdzie szybko uporano się z tym zadaniem, zapewne jeszcze przed żniwami uda się zebrać drugi pokos traw, jeśli dopiszą opady deszczu. Potrzebne jest zatem niezwłoczne nawożenie łąk po pierwszym pokosie. Z tym jednak rolnicy w wielu rejonach mają nieco kłopotu: zaporowane dostawy nawozów sztucznych nie zostały dostarczone na czas. (zd)

Echa naszych publikacji

„Eltor” nie zanieczyszcza

W artykule „Była rzeka — niech będzie rzeka” („Głos z 15 lutego 1979 roku) napisaliśmy — opierając się na wynikach kontroli prokuratorskiej — że szamotułski Oddział Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa „Eltor” w Poznaniu zanieczyszcza swoimi ściekami rzekę Samą. W związku z tym stwierdzeniem dyrekcja „Eltoru” przysłała nam dokumenty, z których wynika, że:

● Oddział „Eltoru” w Szamotułach nie zanieczyszcza Samy, bowiem odprowadza ścieki do zbiornika bezodpływowego, który jest systematycznie opróżniany.

● Przeciwnie stwierdza nie, które zawarte było w sprawozdaniu prokuratorskim (i następnie powtórzone przez „Głos”) zostało sformułowane na podstawie „oświadczenia kierownika Oddziału „Eltoru” w Szamotułach (...), który nie był właściwie zorientowany w przedmiotowym zagadnieniu” (cytat z pisma Prokuratury Rejonowej w Szamotułach).

Pozostaje z tem przeprosić „Eltor”. za to, że publikacja prasowa nie była prawdziwa, chociaż zgodna z ustaleniami kontroli, i z oświadczeniem kierownika Oddziału „Eltoru”. (ak)



— Czy pan nie gra za prędko?

LATA PRZEMIAN



Mówi MARIAN PIASTKA BRZGADZISTA WARSZTATÓW REMONTOWYCH KOPALNI „ADAMÓW” W TURKU.

— Pochodzę stąd, z Turka, ale gdyby nie to, że na swoje otoczenie patrzę codziennie, że widzę i małe i większe zmiany na bieżąco — w życiu bym tych okolic nie poznał. No bo jak w uprzemysłowionym teraz rejonie rozpoznać tamte biedne tereny z jałową ziemią, z ubogimi chatynkami... A tak przecież tutaj jeszcze nie tak dawno było.

I kiedy przedsiębiorstwa geologiczne i wiertnicze rozpoczęły poszukiwania węgla — miejscowi bali się. Bali się, że ci przybysze chcą im zabrać i tę trochę, którą na własność mają.

Mnie, młodego wtedy chłopaka, ciągnęło to nowe, nieznanne. Zatrudniłem się przy wierceniach, byłem elektrykiem, a takich potrzebowali. Potem kiedy wiadomo już było co tam w głębi leży i zaczęła się organizować kopalnia — zaproponowano mi w niej pracę. To była pierwsza odkrywka. Pamiętam jak niecierpliwie czekaliśmy tego naszego węgla. Było nas wtedy niewielu, przede wszystkim ludzie z innych stron. Oni znali tę robotę — dla miejscowych zupełnie obcą. Uczyliśmy się od nich.

Od tego czasu Turka i okolice zaczęły zmieniać się z dnia na dzień. Przecież tutaj nawet dróg nie było. Teraz jeżdżą podmiejskie autobusy.

Pracuję, jako elektryk przy naprawianiu pomp głębinowych, które służą do odwadniania odkrywek. Codziennie praca ciągle jeszcze nas uczy. Staramy się różnymi sposobami sami usprawnić to wydzieranie ziemi węgla. Dlatego tak wiele pomysłów racjonalizatorskich, wynalazków technicznych. Na przykład udało się nam opracować automatyczne urządzenie do wyzwalania silników. Dawniej to była ciężka robota — teraz wystarczy guzik nacisnąć.

Tak, właśnie wśród nas przemiany ostatnich lat objęły wiele dziedzin. Zmieniły nie tylko krajobraz z rolniczego na przemysłowy, ale także pracowników. I ich rodziny również. Bo moja na przykład jest już całkiem górnicza: żona pracuje tutaj ze mną w kopalni, a syn kilkunastoletni gra w górniczej orkiestrze. W galowym czarnym mundurze — oczywiście. (len)

Trwa nasza kampania o jakość budowy mieszkań

DOM Z JEDYNKĄ — pod takim hasłem „Głos Wielkopolski” zainicjował w ubiegłym roku współzawodnictwo wśród załóg wielkopolskich przedsiębiorstw budowlanych. Współorganizatorami tej długofalowej kampanii są Poznańskie i Koszalińskie Zjednoczenia Bu-

KA, które nastąpiło pod koniec marca tego roku udowodniło, że jej idea znalazła oddźwięk wśród budowlanych. Na około 11 330 mieszkań zbudowanych w 1978 roku w Wielkopolsce jury współzawodnictwa 11 domom (z 720 mieszkańami) przyznało tablice „DOM Z



Na zdjęciu: każdy z wyróżnionych budynków mieszkalnych ma taką tablicę.

Fot. — R. Królak

downictwa a patronuje jej Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Celem tego przedsięwzięcia jest budowanie w Wielkopolsce dobrych jakościowo mieszkań m.in. w wyniku rozbudowania wśród pracowników budownictwa ambicji zawodowych i dążenia do rzetelnego i sumiennego wykonywania swoich codziennych obowiązków.

Podsumowanie pierwszego etapu kampanii **DOM Z JEDYNKĄ**.

JEDYNKA — jakby znak jakości. Wykonawcy wyróżnionych budynków mieszkalnych otrzymali nagrody i dyplomy. Na frontonach zaś tych domów zawieszono symboliczne trwałe tablice.

Do kwietnia bieżącego roku rozpoczął się kolejny etap rywalizacji budowlanych o lepszą jakość wznoszonych domów. Po roku znów rozstrzygnię się, które spośród nich zasłużą na kolejne wyróżnienia „DOM Z JEDYNKĄ”. (a)

KONWENT DZIESIECIU

Zgromadzenie niezupełnie zwyczajne

Co to się dzieje? Tu jakies miasteczko obchodzi swe doroczne „dni”, tam huczny jarmark, ówdzie czas plecienia wiklinowych przedmiotów stał się sposobnością do pobudzenia życia kulturalnego gminy lub osady, o której (i w której) głucho było jeszcze niedawno.

Najwidoczniej dążności lokalne zbiegły się w tym przypadku z polityką ogólną: przeprowadzona w roku 1975 zmiana podziału administracyjnego kraju wyraźnie przydała impulsów regionalnemu ruchowi; święta triumfu: inwencja, odświeżanie tradycji i ich twórcza kontynuacja, pomyślność poczyniła, umiejętność eksponowania tego co odrębne, oryginalne, co pozwala się szczyścić miejscowemu i budzi zainteresowanie przybyszów.

Renesans należycie pojmanego patriotyzmu lokalnego szczególnie dobitnie daje w Polsce znać o sobie w latach siedemdziesiątych. Jest to zresztą tendencja w świecie dość powszechna, zauważalna w Europie i poza nią. Być może ułatwienia w komunikowaniu się ludzi, uprzystępnienie środków komunikacji (w tym zwłaszcza samochodu) odgrywa tu rolę. Lecz podłoże zjawiska jest rozleglejsze.

Profesor Józef Burszta, wybitny etnograf, wyraził ostatnio w gronie działaczy kultury pogląd, iż w miarę postępu procesów cywilizacyjnych, i związanego z tym, upodabniania się życia ludzi — rośnie ich tęsknota do utożsamiania się ze swym miejscem urodzenia, otoczeniem, w jakim spędzało się dzieciństwo; stąd niebawem rozwój neoregionalizmu, pęd do miejscowości rodzinnych, zainteresowanie lokalnymi tradycjami i zwyczajami. Wielkopolska ma w tej mierze chlubne tradycje i znakomite dokonania.

Prawdy te, jak też skrzętne zbieranie w różnych stronach Polski spostrzeżenia i opinie, nasunęły literatowi i społecznikowi — Eugeniuszowi Pauksztzie, myśl o celowości zbliżenia, skonfrontowania i pomnożenia działań regionalnych, bujnie rozkwitłych w Polsce zachodniocentralnej. Zmarły

niedawno pisarz wystąpił z projektem zawiązania ściślejszych kontaktów (Konwentu) pomiędzy towarzystwami regionalnymi Bydgoszczy, Gorzowa, Kalisza, Konina, Leszna, Pili, Poznania, Torunia, Włocławka i Zielonej Góry i wszędzie tam zyskał dla tego zamysłu aprobatę.

Można wysunąć pytanie, dla czego wspomniane zamierzenie obejmowałoby taki własnie obszar. A dlaczego miałyby to być obszary inne? Terytorium oddziaływania Konwentu zawartość w ramach Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej, Kujaw i skrawka Pomorza; nie jest to obszar jednolity historycznie ani kulturowo; kiedyś dzieliły go granice zaborów, różnie też na tym terenie przebiegały granice województw i przed minioną wojną, i po niej.

Ale zarazem nie byłaby przedsięwzięciem bezradnym próbą wykazania pewnych więzi geograficznych i kulturowych wymienionych ziem; poza tym jest coś, co je wyraźnie łączy: wzajemne zainteresowanie tradycjami i do robkiem, nie tylko kulturalnym, możliwościami poszczególnych województw, przepływem ludzi i myśli, o pomocy ze strony środowisk naukowych Bydgoszczy, Poznania, Torunia i Zielonej Góry.

Nie ma takiego regionu, jakiego ogarnia powstały z końcem kwietnia Konwent dziesięciu towarzystw regionalnych, na żadnej mapie. Jest to bowiem region umowny, poczynając funkcjonować w świadomości zainteresowanych działaczy. Zresztą, jak to określił na wstępnym spotkaniu znany historyk, profesor Jerzy Topolski — region jest pojęciem dynamicznym; może on, pulnując, w rozumieniu koncepcji Konwentu, poszerzać się, czy też utrzymywać swój zasięg oddziaływania.

Lokalna „inność” poszczególnych terytoriów, dokonania miejscowych społeczności, inicjatywy, formy pracy, działania organizatorskie czy kształty kulturalnych mecenatów — wszystko to może pomnożyć i ubarwić, po przeniesieniu na inny teren i stosownej adaptacji, życie kulturalne miast i gmin objętych ramami Konwentu. A rozlicznych przedsięwzięć, spośród których nie brak takich, co to zyskały krajową renomę, jest bez liku. Wyliczmy chociażby niektóre z naj-

bardziej znanych. Poczynając więc od Wielkopolski, prastary Kalisz wypracował kształty dorocznych spotkań teatralnych, Konin — plenery artystyczne i imprezy poetyckie, Leszczyńskie szczyty się pierwszą w kraju wiejską galerią plastyczną i zasłużonym teatrem „Kalina” z Krzyżką Wielkiego, Pileńskie dorobiło się sceny kameralnej, Poznańskie (świadomie pomijam Poznań) gęsto rozkwitło „Chmielobranie” (Nowy Tomys), Jarmarkiem bartłojewskim (Gniezno), Kurdeszem Kasztelańskim (Kostrzyn), „Smolaremi” (Obrzycko). Światem kwitnącej magnolii (Kórnik) itp.

Bydgoszcz przyzywa na doroczne dni literatury, Gorzów na ogólnopolskie przeglądy kulturalne wsi, Toruń od lat organizuje szkołę folkloru polskiego dla reprezentantów Polonii, Włocławek lokalne tradycje „fajansowe” wiąże z działalnością ludowych twórców, a Zielona Góra ma Festiwal Piosenki Radzieckiej i, naturalnie, „Winobranie”.

Różne to miary i wagi przedsięwzięcia, skromne i okazałe, o starych tradycjach lub dopiero tradycji się dobiłające, o rozrywkowym charakterze, proponujące aktywne lub bierne uczestnictwo, na skalę lokalną bądź ogólnopolską, organizowane społecznymi sumptami albo przy współudziale państwowej kasy. Te inicjatywy razem składają się na różnorodną, wielokolorową, pociągającą paletę kulturalnych dokonań. A przecież z premedytacją nie rozwodzi się nad poczynaniami tej miary, jak zasługującą już na miano ruchu społecznego wdzięczny tercet „Pro Libri”, „Pro Scenium” i „Pro Sinfonika”, Bienale Sztuki dla Dziecka, związane rodowodem ze stolicą Wielkopolski.

Konwent, który narodził się z koncepcji nie żyjącego już byłego prezesa Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego — E. Pauksztzie, łączy, na zasadzie równouprawności stowarzyszenia regionalne o różnorodnych statutach i charakterze: niektóre stanowią wojewódzką federację lokalnych towarzystw, inne prowadzą bezpośrednią działalność kulturalną, jeszcze inne, gdzie istnieją profesjonalne placówki

kultury — koncentrują się na inspirowaniu przepływu myśli, integrowaniu środowisk twórczych, pełnieniu funkcji opiniodawczych. W tej różnorodności powiązanych porozumieniem stowarzyszeń również można upatrywać szansę na owocność zamierzeń.

Profesor Andrzej Kwilecki, dyrektor Instytutu Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, opowiadając się nie bez dozy zapалу za koncepcją „Konwentu dziesięciu”, sformułował przejryste i istotne tego zamierzenia. Zda niem uczonemu Konwent powołuje się dla dwóch „przeciw” i dla dwóch „za”. Winien być wymierzony: przeciw izolacji określonych terenów i miejscowemu partykularyzmowi; przeciw nadmiernemu biurokratyzowaniu kultury. Miałby Konwent opowiadać się natomiast za tendencjami kulturowej, wartościowej ekspansji danego obszaru i promieniowaniem tego, co tam dobre; za harmonijnym rozwojem życia kulturalnego w kraju i unikaniem jego „metropolizacji”.

Konwent Regionalnych Towarzystw Kultury Kujaw, Pomorza, Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej nie będzie jednym jeszcze stowarzyszeniem, a jego powołanie nie oznacza podpisania kolejnego porozumienia bez dalszego ciągu. I nie będzie ustanowienie „Konwentu dziesięciu” oznaczało powstanie jednego jeszcze biura, niekończącego się debatowania, rozmieniania spraw ważkich na tysiąc problemików. „Konwent dziesięciu” powinien owocować rzeczywistym współdziałaniem i niekłamnymi kontaktami między środowiskami wymi i oraz prawdziwą wymianą doświadczeń.

Może tylko dwakroć w roku, może wyłącznie nad jednym na ten okres problemem — lecz dogłębnie i wnikliwie, za stanowiąc się powinni przedstawiciele Konwentu. Ku pełniejszemu urzeczywistnianiu programu dalszego rozwoju kraju, wytyczonego przez partię. Bo Konwent oznacza powstanie z gromadzenie. Może ono nabrać cech niezwykłych, nowatorskich, społecznie użytecznych.

WIESŁAW PORZYCKI

TEATR

„Klucznik” i jego hrabia

przemianach. Nie ma właściwie żadnych długów wdzięczności i zobowiązań wobec hrabiego. Ale nie może jakoś tak od razu odwrócić się od niego. Decyduje się mimo wszystko dochować mu wierności. Czekaj, podobnie jak wszyscy pozostali, na jego śmierć, widząc w niej jedyne możliwe rozwiązanie. Ale równocześnie jak dawniej służy mu, nosi bezużyteczne już klucze. Właśnie ów klucznik, jak to sugeruje sam tytuł sztuki, jest jej głównym bohaterem. Jest nim także hrabia. Przede wszystkim jednak jest nim pozostawiony samemu sobie w obliczu rewolucyjnych procesów historycznych, społeczność wiejska. Jest to bowiem sztuka, o tym, jak załamywał się młot dworu w świadomości społeczności wiejskiej. I o wszystkich jego psychologicznych i kulturowych uwarunkowaniach.

W założeniach swych kameralna, obyczajowo-psychologiczna sztuka wystawiona została w Poznaniu na dużej scenie. W sposób efektowny teatralnie, bogaty. Henryk Regimowicz, scenograf spektaklu, ładnie skonstruował prymitywizm i ubóstwo pałacowych sułeczeństwa w otoczeniu portretów swych szcawnych atencatów mieszka jeszcze wiele schorowany i niedołężny — hrabia. Na dole w suterenie, jego dawny klucznik. Wzajemne związki, gry i współzależności między tymi ludźmi stanowią treść sztuki. Klucznik doskonale orientuje się w zachodzących na wsi

czas spotykaliśmy się w tym teatrze. Wardejn nie buduje spektaklu na jednym organizującym całość, reżyserskim pomysle. Stara się raczej wszystkie sprawy i problemy pokazać poprzez aktora. Poprzez aktorską psychologiczną motywację postaci. Gdyby nie pewne błędy obsadowe i niedopracowania, mógłby chyba powstać naprawdę dobry spektakl.

Rola hrabiego, a gra go tutaj Włodzisław Kłopotcki, budzi bodajże najwięcej wątpliwości. Trudno nawet się dziwić, że powierzono ją Kłopotckiemu. To dobry aktor. Wydaje się jednak ona nie przylegać do jego warunków i pre dyspozycji aktorskich. Hrabia Kłopotckiego nie ma w sobie nic z wielkiego pana, arystokraty. Nawet kontusz mu nie pomaga. Nie jest to oczywiście jego wina. Trudno jednak uwierzyć w owe zauroczenie wielkim panem.

Na plan pierwszy w tym spektaklu wysuwają się role charakterystyczne, zdecydowanie kome-

diowe. Przede wszystkim arcyzabawna w swej ludowej nabożności babcia Krystyny Feldman, stara panna — hrabianka Danuta Witłowicz, pełen historycznych dygresji dziadek Stanisław Owca, stróż — Piotr Wyparta. Pozostała jeszcze rola najtrudniejsza, tytułowa. Aktorstwo Aleksandra Błaszyka najlepiej sprawdza się w kreowaniu postaci wyrazistych, zdecydowanych, dosadnych i jednoznacznych w swej charakterystyce, w wyraźnie zarysowanej osobowości. Mimo to także z tej bardzo trudnej zresztą roli, Błaszyk wyszedł zdecydowanie obronną ręką.

Jakie więc w sumie jest to przedstawienie? Chyba jednak nie, wartościowe.

Teatr Polski w Poznaniu: „Klucznik” Wiesława Myśliwskiego w reżyserii Zdzisława Wardejny i scenografii Henryka Regimowicza. Premiera: 9 czerwca 1979 r.

Aleksander Błaszyk — Klucznik oraz Krystyna Feldman — Babcia w jednej ze scen.

Fot. — G. Wyszomirski



ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH im. JOACHIMA LELEWELA

w Poznaniu, ul. Różana nr 17

przyjmuje na rok szkolny 1979/80

ZAPISY KANDYDATÓW

do Policealnego Studium Zawodowego

o kierunku:

eksploatacja pocztowo-telekomunikacyjna

Nauka trwa jeden rok. Kandydaci przyjmowani są na podstawie świadectwa ukończenia szkoły ogólnokształcącej. Uczniowie znajdujący się w trudnych warunkach materialnych mogą ubiegać się o przyznanie stypendium. Szkoła dysponuje miejscami w internacie.

Po ukończeniu Studium Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu zapewnia pracę w jednostkach pocztowo-telekomunikacyjnych położonych najbliżej miejsca zamieszkania lub według życzenia absolwenta.

Po podjęciu pracy absolwent otrzymuje wynagrodzenie według obowiązujących stawek w p.p. „PPTiT” oraz przywileje branżowe.

Dokumenty o przyjęcie na Studium prosimy kierować do Zespołu Szkół Zawodowych im. J. Lelewela w Poznaniu. Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły nr telefonu: 33-30-12, 1572-K1

Domek gospodarczy mieszkalny z ogródkiem przy tramwaju sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 91841g.

Działkę budowlaną w okolicy Poznania kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 91867g.

Parcelę budowlaną 570 m² w Poznaniu sprzedam. Oferty: Godecka, Jeszorna 6, 91-358 Łódź. 91930g

Willę do wykończenia, ogród 2500 m² sprzedam, tel. 623-81. 91874g

Ziemie 4000 m² w okolicy Szczepankowa, Pokrzywna kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 91823g.

Kupię mały domek w Poznaniu, granica Poznania. W rozliczeniu M-3 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 91885g

Sprzedam w Poznaniu szklarnię 600 m² (różę), działka 0,5 ha, nowy dom, tel. 671-473 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 92092g.

zguby

Pies cocker-spaniel czarno-biały zaginął przy Os. Kopernika. Znalazcę wynagrodzę, tel. 674-008. 95955g

Wynagrodzę zwrot torebki z zawartością pozostawionej 29 maja około godziny 18, w autobusie linii 82. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 95545g

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ Pleszew UNIEWAŻNIA KWITARIUSZ PRZYCHODOWY seria Nh od nr 214136 — 214200 Jednocześnie ostrze- ga się przed jego uży- ciem. 1537-K2

rozne

Zakład malarski — tape-
ciarski, tel. 603-61 Płokarz.
93433g

Wyrób drzwi harmoniko-
wych. Stefan Naleśnik,
Będzin — Wojkowice, So-
bieskiego 392, tel. Bytom
81-44-71. Sprzedaż Poznań,
Ratajczaka 26, Garbary
67, Śniadeckich 6. 92574g

Nowe otwarte Warsztaty
Elektromechaniki Pojazd-
owej Tułce k. Poznania.
Wykonuje usługi w termi-
nie ekspresowym, Kry-
stian Łabęcki. 91945g

Posiadam maszynę „Car-
pagini” do wyrobu lodów
oraz „Jetwip” maszynę
do bitcia śmietany, ocze-
kuje propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 91887g.

W RAMACH DEWIZOWEJ OBSŁUGI LUDNOŚCI

BANK POLSKA KASA OPIEKI SA

POLECA wszystkim którzy posiadają waluty wymienialne — ich lo-
katę na oprocentowanych rachunkach bankowych.

OPROCENTOWANIE WYNOŚI.

— na rachunkach płatnych na każde żądanie	4 % rocznie
— na pół roku	4,5% rocznie
— na jeden rok	5 % rocznie
— na dwa lata	6 % rocznie
— na trzy lata	7 % rocznie

Wpłaty na rachunki walutowe przyjmowane są bez dokumentowa-
nia tytułu i źródła pochodzenia walut (wyjątek stanowią emerytury
i renty).

Rachunki objęte są ustawową tajemnicą bankową, a zwrot wkładów
następuje w każdym terminie.

PONADTO BANK PKO SA

— przyjmuje zamówienia i wpłaty w walutach wymienialnych i bo-
nach towarowych Banku PKO SA do realizacji w eksporcie wew-
nętrznym

— prowadzi sprzedaż monet polskich — próbnych i obiegowych mie-
dziano-niklowych i srebrnych — emisji powojennych a także zło-
tych — emisji przedwojennych.

Sprzedaż obejmuje pojedyncze monety, ich serie oraz zestawy
o charakterze okolicznościowym.

ZAINTERESOWANYCH UPRAJĘMIĘ ZAPRASZAMY DO:

— Oddziału Banku PKO SA w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 12
— Ekspozytury Banku PKO SA w Zielonej Górze — ul. Chopina 21
— oraz Agencji Banku PKO SA

w Kaliszu	— ul. Górnośląska 35
w Lesznie	— ul. Słowiańska 39/41
w Koninie	— ul. Przemysłowa 9
w Gnieźnie	— ul. Warszawska 8
w Gorzowie Wlkp.	— ul. Marcinkowskiego 1/3
w Ostrowie Wlkp.	— ul. Królowej Jadwigi 6
w Pile	— ul. Buczka 34

♦ RACHUNKI OPROCENTOWANE PROWADZI:

Oddział Poznań — Zielona Góra — Kalisz — Konin — Leszno.

♦ SPRZEDAŻ ZŁOTA I NUMIZMATÓW PROWADZI:

Zielona Góra, Kalisz i Leszno.

1934-K1

praca

Młodzież szkolna pilnie po-
trzebna do pielienia por-
ów. Starołęcka 196a.

95316g

Murarzy, tynkarzy przyjmę,
możliwość zakwaterowa-
nia oraz stołówka. Po-
znań, Ozimina 12a. 95321g

nauka

Korepetycje z matematy-
ki. Kozłowski, tel. 630-05.
92288g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 93902g

spzedaż

Motor MZ 250/1, łornetkę
11X40. Poznań, Pusta 17a.
92535g

Ukorzenie sadzonki chryzantem polecamy.
Szczepański. Starołęcka
163. 88888g

Maszynę dziewiarską Ve-
ritas sprzedam. Os. Rusa
103 m. 3. 95221g

Organy Vermona 2-manu-
alowe ze zmacniaczem
100 W sprzedam. Adam Bła-
szak, 62-200 Gniezno, ul.
Grzybowo 3a m. 1. 722p

Szczenięta charty afgań-
skie sprzedam. Tel. 631-06
po szesnastej. 95179g

Ładną palmę fikus. Tel.
33-37-46. 94645g

Ciagnik C-328 w bardzo
dobrym stanie sprzedam.
Bronisław Suchecki, Ro-
goźno, gm. Zbąszynek. 723p

MZ - Trophy, części za-
mienne, wyposażenie. Sil-
nik zapasowy używany
niekompletny sprzedam.
Robakowski 62-100 Wągro-
wiec, ul. Marcinkowo 4.
727p

Rower Wagant Sport. Mł
na 54 m. 14. 92007g

samochody

Spiesznie kupię wał kor-
bowy do Zetora 25 k lub
sprzedam Zetora. Maćko-
wiak Stefan, Dobieżyn 53
64-320 Buk. 723p

Opla Kapitana sprzedam.
Poznań, ul. Grochowska
46 m. 8. 95142g

Fiat 1800 rocznik 1965 ta-
no sprzedam. Poznań —
Ławica, Odrzycka 5.
95310g

Syrenę 105, rocznik 1972
sprzedam. Zdzisław Ko-
kot, ul. Łomżyńska 56,
tel. 78-08-87 po godz. 17.
95440g

lokale

Toruń — 4-pokojowe no-
we budownictwo zamie-
nię na podobne lub mniej
sze w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 92599g.

Małżeństwo poszukuje nie-
krepującego pokoju na
okres półtora roku. Tel.
478-73 wieczorem lub ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 95082g.

Własnościowe M-3 cen-
trum telefon sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 95056g.

nieruchomości

Nowe budynki gospodars-
kie sprzedam, możliwość
hodowli, nasienictwa lub
ogrodnictwa, 43 ary II
klasy. Dojazd PKP, Otocz-
na 2 koło Wrześni, 62-302
Węgierki. 94160g

Skwierzyzna — pół domu
blizniaczego do wykończe-
nia sprzedam. Skwierzyzna
tel. 73. 724p

Stupsk (teren nadmorski)
— dom piętrowy sprzed-
am. Władysław Nowicki,
Mnichowo 42, 62-200 Gniez-
no. 721p

Kupię domek jednorodzin-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 91886g.

Dnia 8 czerwca 1979 r. zmarł przeżywszy 42
lata nasz długoletni, zasłużony nauczyciel

EUGENIUSZ JANICKI

Za swą działalność odznaczony został Złotym
Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciłmy sumiennego i odda-
nego pracownika, szlachetnego człowieka, do-
brego i serdecznego kolega.

Zegnamy Go z głębokim żalem. Rodzinie
Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia skła-
dają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, nauczyciele,
rodzice, uczniowie
Szkoły Podstawowej nr 97 im. M. Dąbrowskiej
w Poznaniu 95951g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dwu-
dziestym roku życia zginął śmiercią tragiczną
absolwent Państwowego Technikum Weteryna-
ryjnego we Wrześni

MARIUSZ ROBASZKIEWICZ

Rodzinie wyrazy szczerego współczucia skła-
dają

Dyrekcja, grono pedagogiczne,
Komitet Rodzicielski i młodzież
Zespołu Szkół Rolniczych we Wrześni 95448g

Dnia 10 czerwca 1979 r., po długich i ciężkich
cierpieniach, zakończył swoje pracowite i pełne
poświęcenia życie, przeżywszy lat 72, nasz naj-
ukochańszy mąż, tatuś, teść, dziadziś i brat, sp.

WACŁAW MUSZYŃSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzy-
żem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz.
9.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 8.30.

Ul. Dzierżyńskiego 162 m. 1. 95533g

† Dnia 11 czerwca 1979 r. w 90 roku życia, za-
snął w Bogu nasz kochany ojciec, teść, dza-
dek, wujek i szwagier, sp.

prof. JAN JAGIELŁA

emerytowany nauczyciel Liceum Ogólnokształ-
cącego w Śremie.

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 15
bm. o godz. 15.00 w kościele farnym w Śremie,
po czym pogrzeb na cmentarzu przy Farze.

W smutku pogrążone

dzieci z rodziną

Śrem, ul. Poznańska 20 m. 1. 95456g

† Dnia 12 czerwca 1979 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy 55 lat nasz najdroższy, najukochań-
szy, pełen dobroci, sp.

MARIAN NIKLAUS

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godz.
16.00 na cmentarzu parafialnym w Klekczu.

W głębokim bólu pozostają ci,

których tak bardzo kochał

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Klekcz, ul. Kręta 8. 95496g

† W dniu 11 czerwca 1979 roku zasnął w Pa-
nu, nasza ukochana ciocia w wieku 91 lat, sp.

Teofila Stanisława HOFFMANN

z domu Przybylska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18
bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W imieniu straconej rodziny

kochająca siostrzenica

Ul. Mogileńska 42. 1544-03

† Dnia 13 czerwca 1979 r., w 59 roku życia
zmarł opatrzon Sakramentami św., mój
ukochany mąż, syn, nasz najukochańszy tatuś,
dziadziś, teść i brat, sp.

inż. ZYGMUNT SIECZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

95590g

† Dnia 12 czerwca 1979 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 84, nasz ukochany ojciec, teść,
dziadek, pradziadek, szwagier i wujek

JAN MOLIK

emeryt łączności

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz.
13.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążone

córki z rodzinami

Ul. Dzierżyńskiego 98 m. 18. 95553g

† Dnia 12 czerwca 1979 r. zasnął w Bogu, na-
sza kochana mama, teściowa i babcia, sp.

MARIA CIŻEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz.
12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuczka

Os. Powstań Narodowych 31 m. 33 95524g

W „KOZIOŁKACH”
na wszystkie kupony zło-
żone na gry w czerwcu br.
specjalne nagrody wartości
150.000 zł
w tym:
M-dniowe atrakcyjne wca-
sy w BULGARII i RUMU-
NII oraz wiele cennych
premiów pieniężnych.
2043-K1

Naprawa telewizorów, tel.
790-732 Jędrzejowski. 94011g

Naprawa lodówek, telefon
33-16-07, 133-238 Hajdych. 94014g

Wypożyczalnię strojów ślu-
bnych z Mickiewicza prze-
miesiono Poznańska 44,
Swoboda. 94212g

Instaluje anteny telewizyj-
no-radiowe, UKF Fischer,
Strzelecka 19 m. 2a. 94587g

Układanie mozaiki parkie-
towej, cyklinowanie pod-
łóg, tel. 204-700 Łagodz-
ki. 94933g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Paderewskiego 1. Ciesiel
ska. 94937g

Cyklinowanie. Szaj, tel.
673-814. 95127g

Układanie, szlifowanie
parkietów i podłóg, kró-
tkie terminy. Kobielski,
tel. 589-43. 94735g

Cyklinowanie — Michał-
ski, tel. 707-79. 95284g

matrymonialne

Panna 29-letnia, wzrost
164 cm, wyższe wykształ-
cenie, mieszkanie, posna
odpowiedniego pana do
lat 35. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 725p.

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo” 61-997 Po-
znań, Libelta 25 — kojarzy
szczególnie małżeństwa.
Czynne godz. 15-19. 94055g

† Dnia 12 czerwca 1979 r. zmarła opatrzoną
Sakramentami św., przeżywszy lat 82, moja
ukochana żona, mama i babcia, sp.

JÓZEFA WULLERT
z domu Hampel

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz.
10 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Maszynowa 13. 95551g

† Dnia 13 czerwca 1979 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzon Sakramentami św.,
nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 50, sp.

HENRYK SKAŁA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm.
o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Wenecjańska 2 m. 3. 95595g

† W dniu 14 bm. zasnął w Panu, sp.

mgr inż. MICHAŁ ROMANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm.
o godzinie 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Msza św. żałobna w dniu pogrzebu o godzinie
N.00 w kościele św. Wojciecha.

Żona, syn i rodzina

95590g

CZERWIEC
15
Piątek

Jolanty
Wita

Słońce: 4.29—21.17

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Córka pułku”;
DZIEDZINIEC SZKOŁY BALETU
WEJ (ul. Golebia) — g. 20.30 „Pim
pinone”
MUZYCZNY — g. 19 „Polska
krew”
POLSKI — g. 19 „Klucznik”
NOWY — g. 19 „Dziwne popo-
łudnie dra Burkiego”
LALKI i AKTORA (MTP paw.
56) — g. 12 „Bamba w oazie Ten-
go” (Pałac Kultury) — g. 17
„Bamba w oazie Tango” (przedst.
zakamietet)
KABARET „TEY” — g. 17.30, 21.

KINA

BUK: „Wśród nocnej ciszy”
(pol.)
CHODZIEZ Noteć: „Nie zaznasz
spokoju” (pol.), „Prośbę słońca”
(pol.)
CZEMPIŃ: „Na tropie sokoła”
(NRD), „Z podniesionym czołem”
(amer.)
GNIĘZNO Polonia: „Niezameł-
na kobieta” (amer.), „Transameri-
can express” (amer.)
GOSTYN: „Wdowieństwo Karo-
liny Zasler” (jug.), „Godzilla kon-
tra Gigan” (jap.)
JAROCIN: „Zmory” (pol.),
„Złota próba” (pol.)
KALISZ Kosmos: „Test pilota
Pirxa” (pol.), „Wierna żona” (fr.);
Oaza: „Szczęśliwy” (amer.); Sty-
lowe: „Gdy obok jest mężczyzna”
(radz.), „Panowie, dbajcie o
żony” (fr.), „Lady Caroline
Lamb” (ang.); Syrena: „Inny
mężczyzna, inna szansa” (fr.),
„ABBA” (szwedz.)
KEPNO: „Śmiertelny pościg”
(fr.)
KŁODAWA: „Bitwa o Midway”
(amer.)
KONIN Centrum: „Sto koni do
stu brzegów” (pol.), „Podarunek
czarnego księcia” (radz.); Górnik:
„Kwintesencja wojny” (amer.)
KROTOSZYN: „Bilet powrotny”
(pol.), „Winnok” cz. III.
LESZNO: „Dubler” (fr.)
NOWY TOMYSL: „Szantaż”
(ang.), „Chłopiec z burzy” (austri-
acki)
OBERZYCKO: „Dick i Jane”
(amer.), „Wiatr w żaglach” (ra-
dz.)
PIŁSKIE Iskra: „Orkiestra Klubu
Samotnych Serc sieraśna Peppe-
ra” (amer.), „Patt Garret i Bil-
ly Kid” (amer.); Sokół: „Dzie-
więć miesięcy” (weg.)
PLESZEW: „Powiedz, że ja ko-
cham” (fr.), „Szklane paciorki”
(radz.)
PNIEWY: „Godziny miłości”
(norw.)
RAWICZ: „Wierna żona” (fr.),
„Koncert na patelnii i orkiestrze”
(NRD)
SYCOW: „Zagubione dusze”
(wi.), „Kapitan Korda” (czech.)
SZAMOTULY: „Bitwa o Mid-
way” (amer.)
SREM Klubowe: „Gra o jabł-
ko” (czech.); Słonko: „Ifigenia”
(grec.), „Ebirah — potwór z głę-
bin” (jap.)
SRODA: „Bestia” (pol.), „Dzieci
wśród piratów” (jap.)
TRZCIANKA: „Godzilla kontra
Gigan” (jap.), „Wspomnij mnie”
(radz.)
TUREK: „Co mi zrobisz, jak
mnie zapiesz” (pol.)
WALCZ: „Wierna żona” (fr.),
„No i co doktorku” (amer.)
WIERUSZÓW: „Komisarz w
spodniach” (fr.)
WRONKI: „Dom pod gorącym
słońcem” (radz.)
WRZESNIA: „Mroczny przed-
miot pożądania” (fr.-hiszp.),
„Chłopiec z burzy” (austriacki).
WSCHOWA: „Przez Góry Ska-
liste” (amer.), „Wyspa skazań-
ców” (meks.).
ZŁOTÓW: „Ring” (weg.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05
Cztery pory roku; 11.25 Niezapom-
niane stronie „Mity greckie”; 11.35
Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej
melodii; 13.01 Przebieg świata; 13.20
Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Ka-
cik melomana; 14 Studio „Gama”
(ok. g. 14.05 — inf. dla kierow-
ców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Stu-
dio „Gama”; 15.05 Korespondencja
z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”
(ok. g. 15.45 — inf. dla kierow-
ców); 16 Tu Jedynka c.d.; 18.30
Kone. Zyczeń; 19.15 Warszawska
Ork. PR i TV; 19.40 z różnych re-
gionów Polski; 20.05 Soliści i ze-
spół w repertuarze popularnym;
20.30 Melodie, do których chętnie
wracamy; 21.18 Muzyka K. Szyma-
nowskiego; 22.20 Tu Radio Kierow-
ców; 22.23 Opole na muzycznej an-
tenie; 23 Wita Was Polska — mag.
słowno-muz.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Kone. poranny;
8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 79
— aud. SM; 9.40 Dla przedszkółki
„Zakukała zazułka”; 10 Sąd pol-
skie — Romerowie — aud. dok.;
10.30 M. Mopartland solo i w du-
ecie; 10.40 Sprawy codzienne; 11
Koncert z nagrań fletisty J. P.
Rampala; 11.35 Postęp w gospodar-
stwie domowym; 11.45 Muzyka
spod strzechy — Zamojskie; 12.05
Tance dawnej Warszawy; 12.25 Po-
ematy Symf. M. Karłowicza;
12.55 Na ścieżce gra Józef Mizerka;
13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15
M. Mielczewski: Canzema prima
adue; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51
Tematyka dziecięca w twórczości
kompozytorów polskich; 14.10 Wie-
cej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu
Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka
Mozarta; 15.20 Radioferie; 16 Prze-
bieg filmowe; 16.10 Kone. Zyczeń
„Głosnoki Muzyki”; 16.40 „Imien-
nik” — fragm. pow.; 17 Spotkania
— piosenką radziecką; 17.20 „Lite-

Piłskie

170 lat Huty Szkła w Ujściu

Już 170 lat datują się trady-
cje przemysłu szklarskiego w
Ujściu (Piłskie). Dziś to naj-
większy w kraju producent opa-
kowań szklanych. Wytwarza się
tu obecnie blisko 230 mln bute-
lek w 50 asortymentach. Z te-
go 45 procent wyrobów trafia
na rynki zagraniczne całego
świata.

Szczególnie dynamiczny okres
rozwoju ujskiej huty nastąpił
po II wojnie światowej. Z rocz-
nej produkcji 10 mln sztuk opa-
kowań szklanych w 1946 roku
produkcja wzrosła dwudziesto-
kilkukrotnie.

Ostatnio odbyły się obchody
170-lecia istnienia Huty
Szkła „Ujście” połączone z tra-
dycyjnym Dniem Chemika. Z
tej okazji z przedstawicielami

załogi spotkał się I sekretarz
KW PZPR — Alfred Kowalski.
Obecny był dyrektor obrotu to-
warowego i eksportu Zjednocze-
nia Przemysłu Szklarskiego i
Ceramicznego „Vitrocer” — Mi-
chał Janowski.

Kilkudziesięcioosobową grupę
ujskich hutników udekorowano
odznaczeniami państwowymi,
resortowymi i regionalnymi.
Krzyż Kawalerski Orderu Od-
rodzenia Polski otrzymał Hen-
ryk Górniak — brygadzieta bry-
gady regeneracji form. Na ręce
I sekretarza KW PZPR w Pi-
le przedstawiciele załogi złożyli
zobowiązanie o nadrobieniu za-
ległości z okresu zimy do koń-
ca bm. (wis)

Konińskie

Najlepszy mistrz,
nauczyciel
i wychowawca młodzieży

W czwartej już edycji konkur-
su „Najlepszy mistrz, nauczy-
ciel i wychowawca młodzieży”
wzięło w Konińskim udział po-
nad 9 000 młodych pracow-
ników — członków ZSMP z 18 za-
kładow pracy. Spośród 2 562 mi-
strów przyznano 39 tytułów
„Najlepszego mistrza, nauczy-
ciela i wychowawcy młodzie-
ży”, zaś 7, którzy po raz drugi
lub trzeci otrzymali najwyższe
noty mianowano „Zasłużonymi
nauczycielami i wychowawcami
młodzieży”. W plebiscycie wy-
różnili się: Konińskie Zakłady
Naprawcze Przemysłu Węgla
Brunatnego, Huta Aluminium,
ZPO „Polanex”, Kopalnia „Ada-
mów”, turkowska „Miranda”
oraz Kopalnia Soli „Kłodawa”.

Ostatnio z grupą wyróżnia-
jących się mistrzów i brygadzi-
stów wyróżnionych w plebiscy-
cie spotkał się I sekretarz KW
PZPR Tadeusz Grabski. (woj)

Bułgarscy tamburzyści
wystąpili w Gnieźnie

Na zaproszenie Chóru Mę-
skiego „Dzwon” przyjechała
do Gniezna Reprezentacyjna
Orkiestra Tamburzystów Lu-
dowej Republiki Bułgarii z
Ruse. Jest to kolejny przejaw
kontaktów obu zespołów, wy-
mienających doświadczenia
artystyczne. Bułgarscy goście
przybyli do Gniezna opromie-
nieni licznymi sukcesami na
festiwalach krajowych i euro-
pejskich, zdobywając wszędzie
wysoką ocenę za poziom arty-
styczny i repertuar.

Dużą atrakcję stanowił więc
wtorkowy koncert tamburzy-
stów z Ruse w sali gnieźnień-
skiego Teatru im. Aleksandra
Fredry. Całemu zespołowi, je-
go dyrygentowi — Borisowi
Stajkowowi i solistom zgotowa-
no po występie owacje,
dziękując za interesujący pro-
gram. Poznano niezwykle
brzmienie tambur i mandolin.
(bop)

ratura na świecie”; 17.40 Rep. lite-
racki pt. „Sześciu czasu”; 18 Na
organach Katedry w Oliwie gra
Jan Jargon; 18.25 Plebiscyt Studia
„Gama”; 18.40 Ludzie, wśród któ-
rych żyjemy — Jerzy Kowalski;
19.05 Poezja i muzyka — wiersze
Marii Pawlikowskiej-Jasnorzew-
skiej; 19.30 Transm. z Filharmonii
Narodowej Koncertu w wyk. Ork.
Filharmonii Narodowej; 20.20 Roz-
mowy o kinie; 20.40 d.c. Kone.;
21.40 Forum kompozytorów — Tan-
sman; 22 Teatr PR „Opowieść ry-
bałta”; 23 Granice jazzu; 23.05 Co
słychać w świecie; 23.40 Muzyka
na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 Błękitny
mloteczka — odc. pow.; 9.10 Kier-
masz pływ wytwórni Pepita; 9.30
Nasz rok 79; 9.45 Dyskoteka pod
gruszą; 10.35 Spotkanie na szczy-
cie — L. Armstrong i D. Ellington;
11 Dzień jak co dzień; 14.30 Dysko-
teka pod gruszą; 14.05 W tonacji
Trójki; 15 Powł. z rozrywką; 15.50
Ląd nieuniknione — odc. pow. L.
Proroka; 14 Lato w Filharmonii;
15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40

Leszczyńskie

Nagrodzony spektakl
za piękny folklor

Jury IX Ogólnopolskich Spe-
ktakli Amatorskich Teatrów Je-
dnego Aktora w Zgorzelcu o-
głosiło 12 bm. werdykt. Wśród
wyróżnionych znalazł się przed-
stawiciel województwa lesz-
czyńskiego.

Specjalną nagrodę festiwalu
przyznano Januszowi Kaźmier-
czakowi z Leszna i jego kapeli
za oryginalną formę folklorysty-
czną spektaklu „Z podwórka
w podwórko”. (PAP)

Poznańskie

Pół miliona pasażerów
przewożą codziennie autobusy

Komunikacja autobusowa w województwie poznańskim ma
ciągle sporo słabych punktów — choćby nieregularne kurso-
wanie pojazdów, ich częste „wypadanie” z rozkładu jazdy, nie
zabieranie ludzi z przystanków z powodu przepełnienia wozów,
bo za mało ich kieruje się na trasy. Mimo to wiele osób ko-
rzysta z tego właśnie środka lokomocji w codziennych prze-
jazdach do pracy i szkoły, na zakupy.

Przed wszystkim dlatego, że sieć połączeń autobusowych
jest bardziej gęsta niż kolejowych — autobusy docierają do
znacznie większej liczby miejscowości niż pociągi. Dość stwier-
dzić, że tylko autobusy PKS obsługują 873 miejscowości w Po-
znańskim, a przecież przewozy pasażerskie wykonuje także
Krajowa Spółdzielnia Komunikacyjna i Wojewódzkie Przed-
siębiorstwo Komunikacyjne.

Ostatnio Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego prze-
prowadził interesujące analizy. Potwierdziły one, że co roku
znacznie wzrasta w Poznańskim liczba pasażerów, korzysta-
jących z autobusów wszystkich wymienionych przewoźników.
O ile kilka lat temu przewozili oni rocznie nie więcej niż 150
milionów pasażerów, to w ubiegłym roku liczba ta sięgnęła
już 185 milionów. Tak wiele osób korzysta z komunikacji au-
tobusowej w nielicznych województwach.

Łatwo obliczyć, że codziennie w Poznańskim pojazdy PKS,
KSK i WPK przewożą około pół miliona osób. Najwięcej —
oczywiście — zabierają codziennie czerwone autobusy miej-
skie w Poznaniu, ale i na liniach łączących miasta lub wsie nie
brak pasażerów. (bop)

Kaliskie

Zabytek i izba pamięci

Nowo powstałe niedawno w
Kaliskiem — Odolanowskie To-
warzystwo Kulturalne rozpo-
częło swoją działalność od wa-
żnego przedsięwzięcia. By w-
chronić od zapomnienia liczne
pamiątki z chlubnej przeszłości
tej ziemi, postanowiono powe-
kszyć tamtęjszą izbę pamięci.
Znajdzie się ona w zabytko-
wym budynku, który poddany
zostanie remontowi. Dotychczas
swoy lokal izby jest bowiem za
mały. (na)

Tylko po hiszpańsku; 16 Ludzie i
zwierzęta — rep.; 16.20 Muzykobra-
nia; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muz.
począta UKF; 17.40 Studio nagrań;
18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25
Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dzw.
„Złota strzała”; 19.35 Opera J. B.
Lully „Alcesta”; 19.50 Błękitny ml-
oteczek — odc. pow.; 20 Interudio
— aktualności; 20.40 „Cannes 1979”;
21 „Słota taniec celtycki” gra
Alan Stivell; 21.20 Szpada i smy-
czek kawaleria de Saint-Georges;
22.08 Gwiazda siedmiu wieców
— Novi Singers; 22.15 Trzy kwa-
dransie jazzu — dyskografie; 23
Swoje ulubione wiersze recytuje
S. Knothe; 23.05 Między dniami a
snuem.

WIADOMOŚCI: 6.15, 7, 8, 10.30,
12.15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.20 Pomnikowe
legendy „Pałac Staszica w Warsza-
wie”; 8.25 B. Bartok: I kwartet
smyczkowy op. 7; 9 Przed startem
na wyższe uczelnie — z zagadnien-
iami karmienia; 9.30 Podróż muzycz-
na po kraju; 9.40 „Zakukała zazu-
łka”; 10 Przed startem na wyż-
sze uczelnie (j. polski); 10.30 Estr-
da przyjaźni; 11 Dla szkół dzie-
nich (wych. muz.); „Dzień dzisiej-

Wakacje wielkopolskich uczniów

Po nauce czas wziąć plecak i gitarę

Wczoraj rozpoczęły wakacje uczniowie szkół
podstawowych, a wkrótce uczynią to ich star-
si koledzy, uczęszczający do szkół ponadpod-
stawowych. Jak po trudach nauki wypoczy-
wać będą dzieci i młodzież z Wielkopolski?

W Kaliskiem z każdym rokiem więcej
dzieci spędza ferie letnie na koloniach i
obozach organizowanych przez zakłady pracy,
instytucje oświatowe, TPD, ZHP. W bieżącym
roku z zorganizowanych form letniego wy-
poczynku skorzysta 127 000 uczniów szkół
podstawowych i ponadpodstawowych. Przy-
gotowano dla nich atrakcyjne kolonie, obozy,
biwaki, wycieczki. Dla tych, którzy pozostają
w miejscach zorganizowanych półkolonii. Osiedlo-
we domy kultury, kluby, boiska sportowe,
karty, baseny, sale gimnastyczne dostępne
są młodzieży. Po raz trzeci — na zlecenie
UNESCO — zorganizowane będą kolonie spe-
cjalistyczne. Zadbano także o wypoczynek
dzieci wiejskich. Będą one spędzać wakacje
m. in. w Kaliszu. W Kaliskiem wypoczywać
też będzie młodzież z innych rejonów kraju.

W Konińskim spośród 60 000 uczniów szkół
podstawowych 39 000 dziewcząt i chłopców
weźmie udział w zorganizowanych formach
wypoczynku. Akcja ta rozpocznie się na do-
bre 18 czerwca. Najpopularniejszą formą bę-
dą obozy wędrownie (po atrakcyjnych zakat-
kach Konińskiego, jak i innych częściach kra-
ju). Na obozach zdrowotnych przygotowano
800 miejsc dla dzieci z różnymi formami nie-
dorożowu fizycznego. Zwiększyła się też licz-
ba obozów specjalistycznych (m. in. sportowe,
artystyczne i przysposobienia obronnego).
12 000 uczniów konińskich szkół podstawo-
wych skorzysta z nieobozowej akcji letniej
(wypoczynek w miejscu zamieszkania — m.
in. na biwakach).

10 800 dzieci i młodzieży z Leszczyńskiego
bierze udział w pierwszym turnusie różnych
form zorganizowanego wypoczynku. Przygo-
towano 159 kolonii, półkolonii, obozów wé-
drownych i biwaków, obozów OHP oraz pun-
któw wczasowych w mieście i nieobozowej
akcji letniej. Poza województwo wyjeżdża w
czerwcu 2 765 dzieci, a ponad 3 000 z całego
kraju przybędzie do najładniejszych zakat-
ków Leszczyńskiego. Obok rozrywek turys-

tyczno-sportowych, przygotowano dla dzieci
i młodzieży program zajęć kulturalno-wycho-
wawczych, w których sporo miejsca zajmie
tematyka 35-lecia PRL.

W Piłskiem na Wale Pomorskim przekaza-
no w tym roku harcerzom trzy kolejne sta-
nice. Tętnią one już pełnią obozowego życia.
W pierwszym turnusie uczestniczy 2 250 har-
cerzy, ZHP organizuje też kolonie zachowe w
Piłskiem, a także w Poznanskiem i Opol-
skiem. Kilkuset harcerzy uczestniczyć będzie
w obozach wędrownych szlakami Wale Po-
morskiego. Z kolonii letnich skorzysta 11 706
uczniów szkół podstawowych, 650 dzieci spę-
dzi wakacje na koloniach zdrowotnych a,
2 580 na biwakach. Koła gospodyń wiejskich i
Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej
zorganizują wiejskie dziecińce, z których sko-
rzzysta 2 500 najmłodszych. Dzieci ze szkół
wiejskich wypoczywać będą także w wie-
jskich ośrodkach wypoczynkowych; zaplano-
wano też dla nich atrakcyjne wycieczki po
Polsce. W tak zwanych małych formach wy-
poczynku (organizowanych m. in. na placach
zabaw, ogródkach jordanowskich i zbiorczych
szkołach gminnych) uczestniczyć ma około
20 000 uczniów szkół podstawowych.

W województwie poznańskim na wakacje
wyjedzie 160 000 uczniów. Mniej niż w latach
ubiegłych będzie tradycyjnych kolonii, a wię-
cej specjalistycznych obozów dla uczestników
różnego rodzaju zajęć artystycznych, sporto-
wych i krajoznawczych. Będą też obozy je-
zykowe. Na kolonie zdrowotne wyjedzie z Po-
znańskiego 11 000 dzieci i młodzieży. Spora
grupa uda się na wypoczynek do Czechosło-
wacji, Bułgarii, NRD i na Węgry. Dla dzieci
wiejskich przygotowano atrakcyjny program
pobytu w Poznaniu. W każdej gminie i każ-
dym mieście zorganizowane zostaną różne for-
my wypoczynku, udostępni się boiska, place
gier i zabaw, pływalnie. Dla najmłodszych
przygotowuje się na wsiach dziecińce, w mia-
stach — półkolonie, zajęcia w klubach osie-
dlowych. Sojusznikami oświaty i zakładów
pracy w organizowaniu akcji letniej są: TPD,
ZHP, KGW oraz spółdzielczość mieszkaniowa,
kółka rolnicze i PGR-y.

(bg, tt, wis, woj)

Koszenie na odległość



Rejon Dróg Publicznych w Kościanie (Leszczyńskie) do koszenia
trawy z pobocza używa kosiarki rotacyjnej ze specjalnym wycią-
giem. Na zdjęciu: porządkowanie pobocza drogi do Leszna.
Fot. — R. Królak

FACHOWIEC radzi ROLNIKOM

Mgr inż. MARIAN MATYSIAK — dyrektor Wojewódzkiej Sta-
cji Kwarantanny i Ochrony Roślin w Poznaniu

JAK ZWALCZAĆ CHWASTY I STONKI

Mimo zastosowania dogłębno herbicydów przed wzejściem buraków
cukrowych, nadal na plantacjach obserwuje się duże zachwaszczenie.
Jeśli jeden preparat z różnych powodów (susza) nie podziałał dosta-
ecznie, można zastosować odpowiednią mieszaninę dwóch środków
chemicznych. Gdy chwasty nie są jeszcze zbyt duże (nie mają więcej
niż cztery liście), warto polecić Betanol. Przy chwastach wyrosniętych
skuteczne są jedynie zabiegi mechaniczne.

W związku z dużym nasileniem występowania stonki ziemniacz-
nej jest pilna potrzeba natychmiastowych przeglądów pól i wykona-
nia zabiegów ochronnych na zagrożonych plantacjach. Muszą być zwal-
czane chemicznie masowo występujące duże gąsienice motyli obze-
rających doszczętnie drzewa, szczególnie owocowe w alejach przy-
drożnych. (emp)

myślenia „Na początku był wo-
dór”; 22.50 Mazurki Chopina.
WIADOMOŚCI: 6.40, 12, 15, 18,
22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Kino Telefe-
rii: „Cztery pancerni i pies” —
film TP pt. „Zaloga” i odc. 2
„Radość i gorzkość”; 16 — Obiek-
tyw; 16.20 — Dziennik; 16.30 —
Nina Nowak w Warszawie — rep.
baletowy (kol.); 16.50 — Magazyn
motoryzacyjny (kol.); 17.20 —
„Spotem”; 17.40 — Dzień dobry w
kręgu rodziny (kol.); 18 — Studio
Sport; 19 — Dobranoc (kol.); 19.30
— Wieczór z dziennikiem (kol.);

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacutowska, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Piłowski, pl. SZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56